Nr. 13. Czwartek, 18 Stycznia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hel., pocztą 16 hel. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego** Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hel., kilkorazowe po 12 hel. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hel. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 12 stycznia b. r. najmiłościwiej uwolnić wielkiego ochmistrza Dworu Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Maryi Anunciaty, Władysława hrabiego Verö-cze Pejacsevicha, a to na własną jego prośbę z zajmowanej przez niego posady wypowiadając mu przytem uznanie za jego służbę sprawowaną z wiernem poświęceniem i zamianować w tegoż miejsce urlopowanego czasowo pułkownika, Jana hrabiego Rieneck-Nostitza, przy równoczesnem nadaniu mu godności tajnego radcy z uwolnieniem od taksy, wielkim ochmistrzem Dworu Jej Ces. i Król. Wysokości.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej grecko katolickiemu proboszczowi i dziekanowi w Sadkach, księdzu Franciszkowi Skulskiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 stycznia b. r. do l. 3545 z zawiadomieniem o nowych postanowieniach co do przywozu zwierząt racicowych z Bośnii i Hercegowiny do Galicyi, i z dnia 16 b. m. do l. 4441 zawierające dalszy wykaz obszarów wcielonych do zapowietrzonej przestrzeni kraju, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 stycznia.

We Francyi ubiegły tydzień był tygodniem — frazeologii. Zebrały się Izby parlamentu i obaj jednodniowi prezydenci z tytułu starszeństwa, w przemówieniach swych nie poskąpili ani uwag na temat zadań republiki ani krytyki pod adresem rządu. Potem wygłosił piękną mowę wybrany już rzeczywistym prezydentem Izby posłów, i to wybrany ponownie, Paweł Deschanel. Już wieczorem jednak tegoż dnia ognistą mowę wojowniczą, wypowiedział przeciw większości, którą pan Deschanel reprezentuje, wódz radykałów pan Bourgeois, — a w tymże czasie, w innem miejscu p. Méline rozwijał także program republikański ale — zupełnie odmienny.

Więcej jednak aniżeli wszystkie te pięknie brzmiące retoryczne zwroty, powiedział sam fakt wyboru Deschanela prezydentem Izby, przeciw kandydaturze Brissona. Świadczy o tem najwymowniej fakt, że wskutek tego wyboru, świadczącego o zwrocie zapatrywań wśród większości Izby, od razu powstały pogłoski o zachwianiu się gabinetu Waldeck-Rousseau, wieści o przesileniu i rozmaite kombinacye ministeryalne. Pogłoski te jeszcze bardziej ożywiły się, gdy dzienniki ogłosiły tekst mowy p. Bourgeois. Z początku mowy Bourgeois bronił swego programu radykalnego i obiecywał poparcie rządowi. Zaraz potem już jednak wyraził zdanie, że energia gabinetu Waldeck-Rousseau okazywana co do zwalczania wpływu duchowieństwa katolickiego na szkoły, wydaje mu się nieszczerą, podejrzaną, a naturalnie także niedostateczną. P. Bourgeois domyśla się także przyczyn tego: decyduje tu nie tylko wzgląd na to, że Francya i jej społeczeństwo jeszcze niedojrzało do stanowczego zerwania z pewnemi, zdaniem tych radykalnych liberałów, niepotrzebnemi pozostałościami dawnych czasów i zapatrywań, ale także wpływ pałacu Elizejskiego; prezydent Loubet jest duszą tej polityki łagodzenia różnic, jaka w ostatnich miesiącach znamionuje akcyę gabinetu. Podobno nawet p. Loubet miał zwrócić się do p. Méline z gorącą prośbą o poparcie, ażeby zapewnić sobie jego życzliwość w najbliższym czasie, a p. Méline jest zbyt rozumny, ażeby miał sądzić, że chwila jego powrotu do władzy, może nastać po upadku p. Waldeck-Rousseau; wie on, iż do tego potrzeba pewnego okresu przejściowego.

Wielu się domyśla, że ten okres przejściowy, okres „gabinetu wystawowego“, nosić będzie nazwę: Bourgeois. To też p. Bourgeois nie poprzestał w swej mowie na prostem zaatakowaniu gabinetu p. Waldeck-Rousseau, lecz stwierdził także sam ze swej strony swą zdolność do rządzenia i ochotę do łagodzenia kontrastów: mianowicie w drugiej części swej mowy wystąpił stanowczo przeciw socyalizmowi i stanowczą poprowadził granicę między radykalną partyą burżoazyjną a partyą socyalistyczną dzisiejszego ministra handlu we Francyi, p. Millerand....

Są jednak złośliwi, którzy utrzymują, że p. Bourgeois już dzisiaj zastanawia się nad tem, jaką posadę w karyerze dyplomatycznej zarezerwować ma dla siebie po swym upadku, w razie gdyby doszedł w istocie do steru rządów na czas wystawy.

Delegacye.

Delegacya austryacka.

(Telegram).

Wiedeń, 17 stycznia.

Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu Delegacyi austryackiej obradowano w dalszym ciągu nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Del. Pacak omawiał znaną odpowiedź P. Ministra spraw zagranicznych na interpelacyę w sprawie wydalań z Niemiec, skarżył się na szorstki ton tej odpowiedzi i oświadczył, że Czechów ani szorstki ton, ani groźby nie powstrzymają od obrony ich narodu. Odpowiedź P. Ministra w sprawie wydalań jest ułożona na podstawie aktów, ale nie odpowiada stosunkom faktycznym. Mowca wskazuje na doniesienie *Neues Wiener Tagblattu* z grudnia 1899, w którem powiedziano, że rządy państw turyngskich, szczególniej Saxen-Meiningen zamierzają przystąpić do wydalań, których jednak później zaniechały. Mowca wymienia po nazwisku kilku robotników, których wydalono jedynie dla tego, że są Słowianami. Skoro P. Minister spraw zagranicznych mięsza się w inne sprawy, które go nic nie obchodzą, to powinien przedewszystkiem starać się o zapewnienie większej ochrony austryackich poddanych za granicą, tak, jak to czynią rządy innych państw.

Del. Pergelt wywodzi, że w Niemczech, mimo, iż tam socyalna demokracya jest tak silna, nie przychodzi do żadnych zaburzeń, a to dlatego, że Niemcy ekonomicznie bardzo się rozwinęły, tak, iż nawet najniższe warstwy ludności są zadowolone. Już z tego powodu Austro-Węgry powinny popierać interesa ekonomiczne na zewnątrz, aby zapewnić sobie spokój wewnętrzny. Mowca polemizował następnie z przedwczorajszą mową p. Kramarza i zarzucał Czechom, że zarówno zewnątrz, jak i wewnątrz Państwa występują zawsze wrogo przeciw żywiołowi niemieckiemu.

Z kolei zabrał głos P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski i oświadczył, że nie odpowiadałby na zarzut mieszania się w stosunki wewnętrzno-polityczne Austryi, ale obawia się, że może z tego powstać formalna legenda dlatego musi jeszcze raz najkategoryczniej ataki te odeprzeć. P. Minister ma zwyczaj mówić prawdę a nie zasłaniać się próżnymi frazesami. Mowca nie bał się nigdy odpowiedzialności za to, co czyni. Oświadcza tedy raz jeszcze, że w kwestyach wewnętrzno-politycznych nakładał so-

---

40)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Zbliżył się pan Strauchfeld, mówiąc:

— Szukałem państwa i zabieram pana Balińskiego do pracowni mojej.

— Byleś skończył konferencyę przed obiadem — upominała żona.

— To nie żadna konferencya — śmiał się — to będzie doświadczenie.

— Pójdziemy razem do domu — zaproponowała ciotka.

— Ja z mej strony muszę pana przeprosić — zaczął z powagą pan Ludwik, zatrzymując wszystkich przy ławce.

— O co? Za co?

— Przestraszyłem niechcąco synka sadownika; pewno poskarży się ojcu, a ojciec panu.

— Gdzie on był, ten....

— Tam, w krzakach — objaśniał wskazując w głąb ogrodu.

— Już ja wykrzyczę dobrze tego sadownika! Jemu nie wolno wchodzić do parku, obiecałem to żonie.

— To też on nie wchodził, tylko synek, wprawdzie mały, ale wrzaskliwy.

— Było go wybić! — wołał zaperzony, przypomniawszy sobie słowa żony o nachodzeniu parku przez sadownika.

— Kobiety i dziecka nie biję, chyba, że byłby to mój syn.

Ciotka, mimo chęci utrzymania powagi, miała twarz rozbawioną, słuchając tego dyalogu; pani Karolinie przykrą była śmieszność tego oskarżenia.

— A gdyby kobieta była żoną? — zaśmiał się pan Strauchfeld.

— Nie, kobiety nie uderzyłbym nigdy.

— Tylko słowami — rzuciła z ironią pani Karolina.

— Myli się kuzynka, bo „jeśli gryzę, to sercem gryzę“.

— Co to słowo? — rzekł pan Strauchfeld lekceważąco. — Słowo, to wiatr, od tego się nie umiera.

— Może być i taka filozofia — uśmiechnął się dyskretnie pan Ludwik.

— No, chodźmy już, panie Baliński.

— A panie?

— Chwilę zostaniemy tutaj, ciociu, dobrze? — doradzała pani Karolina w obawie ironii kuzyna.

Patrzyły obie za odchodzącymi. Pan Ludwik w skromnym, wiejskim garniturze, smukły, elegancki, z ruchami miarkowanymi, zaokrąglonymi wyglądał jak wielki pan w obec dorobkiewicza, gdyż pan Strauchfeld trzymał się pochyło, z głową wciśniętą między ramiona, szedł krokiem nierównym, zginając kolana pod ciężarem ciała i jak na wieś był za strojnie ubrany.

— Ludwik jest jednak wyższy — rzekła ciotka.

Pani Karolina w odpowiedzi skinęła głowę.

— Oni różnią się bardzo: Ludwik blondyn, mąż twój brunet, ten ma oczy niebieskie, tamten czarne, ten wesoły, tamten poważny i naprawdę Ludwik jest bardzo przyjemny.... Jak on zabawnie oskarżał siebie przed twym mężem! — kończyła rozweselona.

— W dokuczaniu nie widzę nic zabawnego — przemówiła cierpko.

— Czyż to było dokuczanie? Uprzedzasz się, Karolciu.

— Ależ ciociu, on mi dokucza nieustannie. Wyciąga mego męża na słówka i patrzy na mnie drwiąco. Co to za sztuka człowieka, nieobytego z formami, narażać na błędy? A następnie te przycinki do mnie, o tym Heinem, o tej dziewczynie, która niby wyszła za starca, a przy różach, powojach i tutaj? I co ja mu złego zrobiłam? Naprożno wysilam pamięć: nie zawiniłam mu w niczem.

— Ty bo jesteś zbyt drażliwa, Karolciu: on nie myśli tak źle — broniła siostrzeńca.

— Ciociu, jego aluzye są zbyt przezroczyste, abym się mogła pomylić i tylko chciałabym wiedzieć, dlaczego?

— Powiem ci, moja droga, że i ja nie bardzo go rozumiem. Zaraz po waszym wyjeździe z Jodłowca napadł na ciebie.

— W Jodłowcu? A tam za co?

— Za twe zamążpójście.

— Cóż jemu do tego? Czyż każdy ma prawo rzucać mi w oczy pochodzenie męża? — zawołała z oburzeniem i żalem.

— Karolciu! — uspokajała ciotka — on przecież swój i mówił nie przed obcymi, ale przedemną, która cię kocham.

— On nie ma prawa, nikt nie ma do mnie prawa! Zrobiłam krok zły, czy fałszywy, odpowiadam tylko ja! — zawołała gwałtownie.

— Dobrze, już dobrze, uspokój się; on to mówi przez współczucie; wierz mi, że tak: sam mi to mówił.

— Piękne współczucie! — zaśmiała się nerwowo — dokuczać i drwić! To brzydko, to nieszlachetnie!

— Widzisz, moje dziecko, my kobiety inaczej rozumiemy współczucie, staramy się łagodzić dobrocią, wyrozumiałością, a mężczyźni nie rozumieją tego.

— Ach, oni są egoiści!

— Otóż może i znalazłaś rozwiązanie postępowania Ludwika. On cię żałuje, twoje życie robi mu przykrość, więc mówi sobie: cierpię ja, cierpże i ty. Tak, tak, dokucza ci przez egoizm, ale już ja mu powiem.

— Nie, nie ciociu! Ani słowa, proszę cioci, ani słowa! Potrafię się sama obronić! Gdyby mu ciocia powiedziała, myślałby, że poniżam się do prośby.

— Więc nic nie mówić?

— Ani słowa, moja ciociu!

— Nie, to nie; jak chcesz, tak zrobię.

Szły w milczeniu ku domowi. Pani Balińska odczuwała bezwiedny żal, że jej ukochany Ludwik podległ krytyce i spytała:

— Więc on nie podobał się tobie?

— Tego nie powiedziałam. Owszem, on jest miły, przyjemny i inteligentny, nawet bardzo inteligentny, tylko....

— .... że ci dokucza — kończyła z uśmiechem ciotka.

— Nie, tylko, że miesza się w nieswoje rzeczy.

— Zmieni się to, zmieni.

— Ale ciocia obiecała mi nie mówić z nim o tem.

— I dotrzymam. Sądzę, Karolciu, że on sam zrozumie niewłaściwość swego postępowania.

(Ciąg dalszy nastąpi).

bie zawsze taką rezerwę, jaką mu z jednej strony przypisuje konstytucya a z drugiej strony wskazuje stanowisko praktyczne, wie on bowiem, że przez same rady nic się nie osiąga i że tylko ten może zej skutkiem interweniować, kto rozporządza także środkami przeprowadzenia swej woli i swoich zamiarów. Opozycya zarzuciła mu mieszanie się do polityki wewnętrznej Austryi, nie poparła jednak tego twierdzenia żadnym dowodem, co łatwo można zrozumieć, albowiem dowód taki jest wprost niemożliwy. Jeżeli powiedziano, że wszystkie wróble na dachu o tem rzekomem mieszaniu się jego do polityki wewnętrznej spiewają, to P. Minister obawia się, czy przypadkiem w wyborze rodzaju ptaków nie zaszła omyłka, może byłoby lepiej mówić o kaczkach dziennikarskich albo o wyuczonych papugach. P. Minister potwierdza oświadczenie swe złożone już raz w komisyi budżetowej, że nad rozdwojeniem istniejącem w wewnętrznych stosunkach Austryi ubolewa nietylko jako obywatel austryacki ale i jako Minister spraw zagranicznych oraz, że temi zajściami mocno się niepokoi, przyznaje również, że zawsze oświadczał się za sanacyą tych stosunków i zawsze przemawiał za tem, aby tym wiecznym kłótniom położyć kres; jednakże co do środków i dróg do tego celu wiodących nigdy zdania swego nie wypowiedział.

Mowca musi sobie zadać pytanie, dokąd właściwie zajdziemy z temi ciągłemi podejrzeniami i tą dążnością szukania przyczyn złego tam, gdzie one nie istnieją; godziłoby się raz już na przeszłość rzucić zasłonę zapomnienia. Każdy niechaj będzie w osądzaniu swych własnych błędów nieco ostrzejszym, a niech łagodniej ocenia błędy innych; wtedy porozumienie będzie możliwem i zyska na tem zarówno Monarchia jak poszczególne ludy (Żywe oklaski).

Z kolei P. Minister zwraca się do polityki zagranicznej. Trójprzymierze ma jedyny i wyłączny cel zapewnienia pokoju i trwałości międzynarodowych stosunków europejskich. Innego celu trójprzymierze nigdy nie miało, a to swoje zadanie spełnia świetnie od lat 20 i jest nadzieja, że spełniać je będzie także w przyszłości. Powiedziano, że Niemcy pod skrzydłami trójprzymierza uczyniły olbrzymie postępy na polu ekonomicznem — w obec tego P. Minister musi podnieść, że Monarchia austro-węgierska przecież pozostaje pod temi samemi skrzydłami trójprzymierza i pod tą samą konstelacyą pokojową, nie może więc być słusznem, że Niemcy tylko trójprzymierzu tak świetny swój rozwój zawdzięczają Ale co innego jest prawdą: oto podczas gdy gdzieindziej uprawia się politykę światową i wytęża się siły narodów, aby tę politykę popierać, to u nas sprawa językowa ciągle na pierwszym jest planie i całymi dniami odbywają debaty nad tem, czy rezerwiści na zgromadzeniach kontrolnych zgłaszać się mają przez *zde* czy *hier*. — W takich stosunkach nie może być mowy o popieraniu handlowej i ekspanzywnej polityki Powiedziano, że trójprzymierze zmusiło nas do zbyt wielkich zbrojeń, lecz i to twierdzenie nie odpowiada stosunkom faktycznym, wystarczy bowiem porównać liczebną siłę naszej armii z armiami innych państw, aby zrozumieć niesłuszność tego zarzutu. Przeciwnie, jeżeli jesteśmy w stanie tylko stopniowo rozwijać naszą armię, to dzieje się to wyłąc nie dzięki pokojowej konstelacyi, wywołanej przez istnienie trójprzymierza.

Powiedziano dalej, że trójprzymierze, względnie nasz stosunek do Niemiec czyni nas zależnymi i że Austro-Węgry w ogóle nic już nie znaczą. Przeciwko takiemu twierdzeniu P. Minister musi w najpoważniejszy sposób zaprotestować. Twierdzono również, że państwo niemieckie miesza się w sprawy wewnętrzno-polityczne Monarchii, przyczem jeden z mowców w sposób niezgodny ani z tradycyami parlamentarnemi, ani z kurtuazyą międzynarodową wciągnął do dyskusyi także nazwisko obcego monarchy. Również i ten zarzut mowca musi stanowczo odeprzeć już choćby dlatego, że widzi w nim obrazę zarówno rządu państwa z nami zaprzyjaźnionego, któremu zarzuca się niewłaściwe postępowanie, jakoteż obrazę Rządu własnego, o którym się przypuszcza, że potrafiłby znieść coś podobnego spokojnie. Wprawdzie del. Kramarz powiedział, że oficyalnych Niemiec nie można za to czynić odpowiedzialnemi, gdyż doniosły o tem tylko niektóre dzienniki niemieckie; w obec tego jednak P. Minister zauważa, że on nie ma prawa cenzury nad prasą niemiecką, ale gdyby nawet miał to prawo cenzury — to użyłby go w pierwszym rzędzie raczej względem naszej prasy a zwłaszcza względem tej, która nie jest pisana po niemiecku.

W dalszym ciągu omawiał hr. Gołuchowski sprawę serbską i kreteńską, przyczem powołał się na swoje dawniejsze oświadczenie i wyraził żal do tych mowców, którzy mu ponownie z tej sprawy czynili zarzuty, że pierwotną jego deklaracyę poprostu zignorowali. Że Austrya odwołała swoje wojska z Krety stało się bardzo dobrze, w przeciwnym razie bowiem byłaby do dziś dnia zmuszoną wojska tam jeszcze utrzymywać i ponosić wspólną odpowiedzialność za wszystkie zajścia tamtejsze a także objąć gwarancyę za pożyczkę kreteńską.

Następnie P. Minister odpowiadał na rozmaite szczegółowe zarzuty i życzenia podniesione przez niektórych mowców. Przyrzekł, że w sprawie pasportów do Rossyi będzie się starał z rządem rossyjskim wejść w porozumienie. Co do wyrażonego życzenia, aby sprawozdania konsularne były dla ogółu przystępne, P. Minister zwraca uwagę na wydawaną nie od dziś korespondencyę konsularną, która będzie obecnie rozszerzona. Niestety jednak organ ten ma bardzo mało abonentów tak, że nie dziw, iż go nawet członkowie Delegacyi nie znają. Odpowiedział potem P. Minister na zarzut, jakoby odpowiedź jego na interpelacyę w sprawie wydalań z Niemiec była szorstka. Odpowiedź ta została ułożona na podstawie materyału dostarczonego P. Ministrowi przez ambasadora w Berlinie. Mowca stwierdza raz jeszcze, że wiadomości o wydalaniach z państw turyngskich są nieprawdziwe. Pod tym względem P. Minister otrzymał od wymienionych państw informacye zupełnie autentyczne. (Oklaski).

Po przemówieniu referenta p. Dumby, przystąpiono do dyskusyi szczegółowej nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych. Przy tytule „Zarząd centralny“ deleg. Gessman gwałtownie atakował kierownika biura prasowego w Ministerstwie spraw zagranicznych.

P. Minister hr. Gołuchowski stanowczo odpierał ataki przeciw urzędnikowi, który sam się tu bronić nie może.

Deleg. Schneider omawiał sprawę handlu dziewczętami i domagał się pod tym względem energicznej interwencyi austryackich urzędów konsularnych za granicą.

Następnie przyjęto cały budżet zwyczajny i nadzwyczajny Ministerstwa spraw zagranicznych wraz z kredytami dodatkowymi.

Z kolei po krótkiej dyskusyi, w której zabierał głos także wspólny P. Minister skarbu Kallay, przyjęto także kredyt okupacyjny.

Następnie P. Minister wojny odpowiadał na liczne interpelacye, mianowicie na interpelacye deleg. Bułata o zajściach przy wytyczaniu rejonu fortecznego w Deodo, dalej na interpelacyę Stranskyego w sprawie zasądzenia 7 dragonów w Przerowie z powodu, jakoby spiewali narodowe pieśni; na interpelacyę Tuzla z powodu złego obchodzenia się z pewnym żołnierzem przy 59 pułku piechoty w Salcburgu; na interpelacyę Conciego w sprawie nieszczęśliwego wypadku w Trydencie; na dwie interpelacye Gessmanna o broszurze, tyczącej się organów pomocniczych w budownictwie wojskowem i z powodu pewnego artykułu czasopisma *Oest.-Ung. Heeres Ztg.* w sprawie pewnego wojskowego lekarza, który uchwałą wojskowej rady oficerskiej pozbawiony został swojej rangi; nakoniec na interpelacyę Ferjancica w sprawie wodociągów w Adelsberg. Następnie P. Minister skonstatował, iż odpowiedział na wszystkie, do niego wystosowane interpelacye.

Z kolei załatwiono petycye, między innemi dziewiętnaście przez posłów Gregra i Pacaka wniesionych petycyj rozmaitych gmin i politycznych stowarzyszeń w Czechach, w sprawie zgłaszania się rezerwistów w języku czeskim. Według równobrzmiącego dla wszystkich petycyj wniosku komisyi petycyjnej, wszystkie te petycye odrzucono.

W sprawie petycyi „politycznego stowarzyszenia“ w Horodence, wniesionej przez p. Ochrymowicza a domagającej się zbudowania na koszt Państwa mostu na Dniestrze pomiędzy Łuką a Niezwiskami, zabrał głos niemiecki narodowiec Lemmisch i wyraził zdanie, że jego zdaniem potrzebom Galicyi uczyniono już dostatecznie zadość w budżecie dla krajów reprezentowanych w Radzie państwa i że nie potrzeba budować tego mostu z funduszów wspólnych. Mowca przeto wniósł, aby petycyę tę zwrócić stowarzyszeniu, które ją przedłożyło. Wniosek ten jednak odrzucono, natomiast przyjęto wniosek komisyi petycyjnej, aby Rząd zbadał i możliwie uwzględnił to żądanie.

Na tem obrady zamknięto, następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj.

Z Prus.

(Wzrost polskiej własności ziemskiej w bydgoskim obwodzie regencyjnym. — Konferencya antipolska w Gdańsku. — Nauka języka rossyjskiego w szkołach górnoszląskich. — Sprawa ukaranych landratów. — Uroczystość rozpoczęcia nowego wieku w Uniwersytecie berlińskim).

Na dowód, że we wschodnich prowincyach monarchii pruskiej wzrasta polska własność ziemska, podają *Berl. Neuste Nachr.* następujące daty z obwodu regencyi bydgoskiej: „W 1898 r. straciła niemiecka wielka własność ziemska 795 hekt. W drobnej własności ziemskiej wynosiła strata 1521 hekt. Ogólna strata wynosi przeto 2316 hekt. Z 89 niemieckich i 37 polskich własności powstało przez parcelacyę w obwodzie bydgoskim 44 niemieckich i 269 polskich posiadłości. Z polskich rąk przeszło w niemieckie 173 gruntów, odwrotnie zaś 268“.

„Te liczby — dodają *Berl. N. Nachr.* — potwierdzają na nowo, że niemieccy właściciele w przeważnie polskich gminach są bardzo skłonni do pozbywania się własności swojej, gdy ku temu nadarza się sposobność. Gminy, w których Polacy zdobyli znaczną posiadłość, są wystawione na niebezpieczeństwo spolonizowania. W obec takich faktów uwydatnia się doniosłość zadań, jakie ma komisya kolonizacyjna.“

W Gdańsku zebrała się wczoraj konferencya różnych wybitnych niemieckich osobistości i wyższych urzędników państwowych w sprawie zakładania w Prusach zachodnich i w Poznańskiem wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, a to w interesie podniesienia tam „ducha i życia niemieckiego“.

Nauka języka rossyjskiego ma być zaprowadzoną w niektórych wyższych szkołach górnoszląskich. Opolska Izba handlowa uchwaliła zwrócić się do władzy szkolnej z zapytaniem, czyby nie zezwoliła, aby tymczasem przy jednej wyższej szkole zaprowadzono naukę rossyjskiego języka dla tych, którzyby się dobrowolnie nauczyć pragnęli. Izba handlowa jest gotową poświęcić na ten cel na początek 1000 marek rocznie. Dzienniki szląskie radzą kupcom, aby się uczyli języka rossyjskiego, skoro będą mieli ku temu sposobność.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że ci wszyscy landraci, których uwolniono czasowo ze służby, z powodu, iż jako posłowie sejmowi głosowali przeciw ustawie kanałowej, mają otrzymać napowrót stanowiska w służbie państwowej.

Zasługa w tem podobno ministra Miquela, który przyczyniwszy się w swoim czasie głównie do „ukarania“ posłów-urzędników, obecnie pracuje nad ich „ułaskawieniem“. To też p. Miquel coraz więcej znowu rośnie w oczach konserwatystów, których sobie na pewien czas zraził. Mimo, że *Germania* zaręcza, że w radzie koronnej jedynie p. Miquel przemawiał za ukaraniem landratów, bierze go w obronę *Korrespondenz des Bundes der Landwirthe*, wywodząc, że polityk ten osobiście nie był za ukaraniem, poddał się jednak większości ministerstwa.

---

4)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte).

II.

(Ciąg dalszy).

Gwoździki! Było to jedno z upodobań jej ojca, zbieranie i hodowanie rzadkich okazów tych kwiatów. A owe pilnowanie okien, żeby żaden promień słońca się nie dostał!... Ileż to razy Helena słyszała te same wyrazy, tym samym tonem wypowiedziane! Dziwiła się teraz ona, tak pełna zapału, że tutaj się tak nic nie zmieniło....

Zawiązała się zwykła rozmowa, o podróży, pobycie u ciotki, przyczem Helena zauważyła u matki ten sam niepochwytny wyraz ironii i niejakiego żalu, który żywiła do siostry za jej wpływ na Helenę, za jej postępowe przekonania, za otoczenie, z którego córka jej wracała każdym razem coraz więcej niepodległa i samodzielna.

Pomimo więc pochwał, jakie pan Dugast czuł się w obowiązku wygłosić na cześć inteligencyi i wdzięku ciotki Edyty, przymus zapanował między niemi, przymus, doświadczany nieraz przez osoby najbardziej nawet przywiązane do siebie, które żyły w dłuższem rozłączeniu.

Zbliżano się do domu. Helena z przyjemnością patrzyła na znane widoki, oświecone promieniami zachodzącego słońca. Patrząc ze wzgórza, przez które powóz jechał, widać było szeroką płaszczyznę, lasy w półkole i pola uprawne obramowane kredowo białemi wybrzeżami, wśród których Sekwana toczyła swoje błyszczące wody. Na purpurowem tle nieba, po drugiej stronie rzeki rysowały się wysokie kominy i mury przędzalni Dugastów, dachy domów w Moranges i małej robotniczej osady, w której, pomimo gorliwości stryja i Andrzeja, tyle biedy się mieściło! Serce Heleny ścisnęło się boleśnie,

Dzień się kończył cudowny. Ukazywały się pierwsze domy Neuville, widać było już mur otaczający ogród, dalej kasztany z Vert-Logis a jeszcze dalej blaszany dach rodzinnego domu i nowy dach w la Chesnaye, pałacu stryja.

Powóz wtoczył się w wonną topolową aleję i stanął przed domem.

III.

Po wczorajszej podróży Helena późno się obudziła nazajutrz. Pierwsze wrażenia doznane w domu, pomieszały się w jej umyśle; musiała pobiegnąć powitać stryja, ciotkę Portier, Ywonę, podziwiać suknię, którą się jej Germana pochwaliła, zobaczyć się z dziadkami. Ach, dziadek i babka Pierron nic się także nie zmienili! przyjechali jak co roku do córki na dwa miesiące letnie, ona z długą swoją twarzą i siwymi loczkami, głucha biedaczka, on sztywny, lodowaty, z faworytami, jakie nosił od czasu, kiedy był generalnym prokuratorem, dzielnie dźwigający na barkach ośmdziesiąty piąty rok życia.

Helena, zaledwie się obudziła, pobiegła do okna. Rozkoszny był ranek pełen słońca, zieleni. Wciągnęła pełną piersią wonne powietrze, wesoła, swobodna, zadowolona z życia. Dziś kończy lat dwadzieścia jeden! Czuła się wyzwolona, dzielna, odważna — jasna przyszłość otwierała się przed nią. Ubrała się szybko, zeszła na dół i na zakręcie alei, nad grządką gwoździków spotkała ojca rozmawiającego z ogrodnikiem.

— Wstałaś już, mała! Wiesz, że mamy z sobą dziś do pomówienia. Będziesz miała czas teraz?

Helena się zawahała przez chwilę, a pan Dugast zauważył z uśmiechem, że córka zapewne ma zamiar odwiedzić swoich klientów po drugiej stronie rzeki, więc jej nie zatrzymuje — pogadają z sobą po obiedzie.

Helena poszła więc przez aleję po nad małą rzeczkę, wpadającą do Sekwany, jak kaskada. Otworzywszy furtkę znajdującą się przy końcu alei, stanęła zdumiona widokiem rzeki, która olbrzymim i szerokim zakrętem migotała błękitnawą barwą pomiędzy rudymi bokami wybrzeża. Tuż obok małego portu, gdzie stały łódki, malarz, osłonięty białym parasolem, pracował. Poznała pana Dormoy, który pochylony nad płótnem, tonął twarzą w obfitej rudawej brodzie. Dotykał pędzlem płótna, oddalał się, przybliżał i cały naprężony w artystycznem skupieniu, zdawał się bardzo ze swojej pracy zadowolony. Spostrzeżony nagle, wyprostował się okrągłym ruchem.

— Pani już tutaj? tak wcześnie po wczorajszej podróży?...

Ton jego głosu brzmiał poufałą dobrodusznością; był słusznego wzrostu, trochę niedbały w ruchach, skromna jego bluza malarska umyślny kontrast tworzyła z eleganckiem dolnem ubraniem i lakierowanymi trzewikami. Umiejętnie łączył w sobie artystyczny nieład z elegancyą światowego człowieka. Mówiono, że posiadał dwadzieścia tysięcy rocznej renty; raz, nagle, odkrył w sobie powołanie artystyczne i zabrał się do malowania dość miernie. Posyłał regularnie swoje prace na wystawę i miał jedną tylko ambicyę, dla której gotów był wszystko poświęcić — czerwoną wstążeczkę.

Helena wiedziała o nim tylko to, co świat o nim mówił, wiedziała, że stryj go szanował. Podobał jej się dosyć; był taki uprzejmy, taki serdeczny! — Wprawdzie trochę zarozumiały, ale co to szkodzi? Jakim sposobem mogła by się domyśleć, że Dormoy, przeładowany próżnością, pełen zawiści, chełpił się przed ludźmi fałszywą młodością, talentem i dobrodusznością?

Helena wskoczyła do norweskiej łódki.

— Nie potrzebuje pani wioślarza? — zapytał ze zwykłą sobie pewnością.

Helena podziękowała mówiąc, że tylko przepływa na drugą stronę i ujęła wiosła, podczas gdy on patrzył na nią, stojąc na brzegu. Przybiwszy do przystani poznała łódkę stryja, musiał tu być niedaleko.

Po stromej i kamienistej ścieżce weszła na brzeg.

Na czarnej od pyłu węglowego ogołoconej z trawy i drzew ziemi, wznosiły się szopy z węglami i domki robotników, smutne, zakopcone. Dalej, w jednym rzędzie stały ceglane domki nowsze, wzniesione staraniem Marcelego Dugast; dwa okienka w każdej z tych chałupek wychodziły na mizerne ogródki. Ulica była pusta i cicha. Cała ludność miejscowa prawie bez wyjątku skupiała się o tej porze w olbrzymim brzęczącym ulu, jaki tworzyła fabryka; pięćset kobiet i trzystu mężczyzn pracowało tam od świtu do nocy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na Uniwersytecie berlińskim obchodzono onegdaj rozpoczęcie nowego wieku. — W obecności ministra oświaty Studta i licznych gości honorowych, wygłosił odczyt profesor Wilamowitz-Moellendorff. Mówił o polemice, jaka się wywiązała wśród uczonych w sprawie dwudziestego wieku. Zdaniem jego, nie cyfra oznacza początek nowego wieku, lecz ważne wypadki historyczne. Wiek XIX. zaczął się 1789 roku upadkiem starego francuskiego państwa a skończył śmiercią pierwszego niemieckiego cesarza. Najważniejszym wypadkiem w tym wieku było stworzenie potężnego państwa niemieckiego a równocześnie podniesienie się Rossyi.

KRONIKA

Lwów, 17 stycznia.

— **Z Uniwersytetu.** P. Zygmunt Krasucki, praktykant konceptowy Namiestnictwa we Lwowie, rodem ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw, a p. Ludwik Emil Wilczyński, rodem z Dobczyc, stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Stypendya.** Na sesyi z dnia 16 b. m. rozdał Wydział krajowy następujące stypendya:

Wydział prawa, Lwów: Tadeusz Juliusz Wysoczański, I rok, Głowińskiego fam. 420 koron; Bolesław Maryan Stanisław Zieliński, IV r., Barczewskiego szl. 600 kor.; Maryan Kobylański, III r., Żurakowskiego 420 kor.; Michał Czaprański, II r., Zakordonowa 315 kor.; Edward Hugo Ernest Werner, III r., Głowińskiego 315 kor.

Wydział filozoficzny, Lwów: Wiktor Osiecki, II r., Barczewskiego szl. 600 kor.: Józef Ruffer, IV r., Łazowskiego 600 kor.; Edward Ignacy Dubanowicz, I r., Zawadzkiego szl. 420 kor.; Jakób Al. Bylczyński, I r., Zawadzkiego szl. 420 kor.; Ludwik Ferdynand Bykowski, I r., Matczyńskiego szl. 420 kor.; Aleksy Makowski, I r., Bazylewicza-Towarnickiego 400 kor.; Jan Bryk, II r., Bazylewicza-Towarnickiego 400 kor.; Stanisław Homme, IV r., Barczewskiego 600 kor.; Władysław Witwicki, IV r., Barczewskiego 600 kor.; Andrzej Wondaś, III r., Barczewskiego 600 kor.; Mieczysław Marceli Skibiński, III r., Żurakowskiego 315 kor.; Józef Tabor, III r., Głowińskiego 315 kor.; Jan Oko, I r., Głowińskiego 315 koron.

Wydział medyczny, Lwów: Aleksander Grabowski, IV r., Bork. Niezabitowskiej 1000 kor.; Władysław Wiszniewski, IV r., Soboty 400 koron.

Politechnika, Lwów: Mieczysław Padlewski, I r., Żurakowskiego fam. 525 kor.; Stanisław Przybylski, IV r., Zawadzkiego szl 420 kor.; Mieczysław Józef Jasiński, I r., Soboty 400 kor., Stefan Stanisław Kondraczek, I r., Żurakowskiego 420 kor.; Wacław Wincenty Krzyżanowski, I r., Rusyana szl. 315 kor.; Efraim Pordes, V r., Bazylewicza-Towarnickiego 400 kor.: Stefan Alfred Ossowski, IV r., Głowińskiego szl. 315 kor.; Kazimierz Miński, III r., Głowińskiego 315 kor.; Teodor Jan Mokrzycki, III r., Głowińskiego 315 kor.; Feliks Karabiński, III r., Głowińskiego 315 kor.; Michał Broszko, I r., Głowińskiego 315 kor.; Stefan Dąbrycz, II r., Głowińskiego 315 kor.; Gustaw Müldner, II r., Głowińskiego 315 koron.

Wydział prawa, Kraków: Wacław Szujski, I r., Laskowskich fam. 300 kor.; Adam Olgerd Karpuszko, I r., Żurakowskiego szlach. 420 kor.; Władysław Kiernig, III r., Soboty 400 kor.; Tadeusz Kannenberg, IV r., Grossa-Rosenburga 300 koron.

Wydział filozoficzny, Kraków: Maryan Goyski, I r. Łazowskiego 600 kor.; Wincenty Sikora, III r., Żurakowskiego 420 kor.; Józef Wątorek, I r., Petryczyna 400 kor.; Jan Magiera, III r., Zakordonowa 420 kor.; Bolesław Kielski, II r., Głowińskiego 420 kor.; Henryk Osuchowski, III r., Głowińskiego 315 kor.; Jakób Filipek, III r., Petryczyna 250 kor.; Jan Krasicki, II r., Barczewskiego 600 koron.

Wydział medyczny, Kraków: Tadeusz Franciszek Maryan Pisarski, III r., Barczewskiego 600 kor.; Edward Wiktor Cetnarowski, V r., Barczewskiego 600 kor.; Leopold Sałaban, V r., Lud. z Borkowskich Niezabitowskiej 1000 kor.; Rudolf Kułakowski, V r., Petryczyna 400 kor.; Roman Puzon, V r., Głowińskiego 315 kor.; Cezar Komorowski, III r., Petryczyna 250 kor.

Szkoła sztuk pięknych, Kraków: Ksawery Franciszek Dunikowski, rzeźba, Urbańskiego 1200 koron.

Gimnazyum św. Anny, Kraków: Tymoteusz Władysław Nalepa, II kl., Brześciańskiego 560 kor; Antoni Balicki, VI kl., Petryczyna 300 kor.; Władysław Zygmunt Słobodziński, V kl., Petryczyna 300 koron.

Gimn. III, Kraków: Henryk Floryan Ignacy Maryan Straszewski, III kl., Rzeszowskiej szl. 300 kor.; Jan Robel, IV kl., Głowińskiego 315 koron.

Gimn. I (ruskie), Lwów: Andrzej Łuniów, IV kl., Głowińskiego 315 kor.; Michał Terszekowa, VI kl., Głowińskiego 315 koron.

Gimn. Franciszka Józefa, Lwów: Eugeniusz Heyda, VIII kl., Głowińskiego 315 koron.

Gimn. IV, Lwów: Roman Feliks Męciński, VIII kl., Rusyana szl. 315 kor.; Maryan Pańczyszyn, V kl., Głowińskiego 315 kor.; Karol Csesznak, VIII kl., Potockiego szl. 315 kor.

Gimn. V, Lwów: Roman Porzycki, VIII kl., Głowińskiego 315 kor.; Adam Józef Kuliński, I kl., Rusyana szl. 315 kor.; Adam Edmund Zaleski, II kl., Żalchockiego szl. 231 kor.; Artur Skowroński, V kl., Głowińskiego 315 kor.

(Dok. nast.).

— **Sprowadzenie zwłok Chopina do kraju.** Wybrany na publicznem zgromadzeniu dnia 11 listopada 1899 komitet ściślejszy dla sprowadzenia zwłok Chopina do kraju, ukonstytuował się w sposób następujący: Przewodniczący JE. dr. Aleksander Tchorznicki, Prezydent sądu kraj. wyż.; zastępca przewodniczącego I: dr. Berson Seweryn, radca sądu krajowego; zast. przew. II: Sołtys Mieczysław, dyrektor gal. Towarzystwa muzycznego; sekretarz: dr. Kulczycki Zygmunt, adjunkt gal. Prokuratoryi skarbu (adres: Kalecza 10); zast. sekretarza: Szczepański Kazimierz, słuchacz Politechniki; skarbnik: dr. Stahl Leonard, sekretarz Prokuratoryi skarbu (adres: ul. Lelewela); zastępca skarbnika: Till Stanisław, słuchacz Politechniki. Członkowie: ks. prałat Gnatowski Jan, dr. Kadyi Henryk, prof. Uniwersytetu. ks. Lubomirski Andrzej. dr. Małachowski Godzimir, prezydent miasta Lwowa; Niewiadomski Stanisław, prof. konserwatoryum; dr. Siemiradzki Józef, profesor Uniwersytetu; Skibiński Karol, prof. Politechniki; Skrzyński Kazimierz, wiceprezes Tow. dziennikarzy; dr. Till Ernest, prot. Uniwersytetu; dr. Twardowski Kazimierz, prof. Uniwersytetu; dr. Wereszczyński Józef, radca Wydziału krajowego; inżynier Żeleński Stanisław; Jarecki Kazimierz, prezes Czytelni akademickiej i Próchnik Józef, prezes Bratniej pomocy słuch. Politechniki.

— **Księgi adresowej** król. stoł. miasta Lwowa ukazał się rocznik IV. Wydawca p. Franciszek Reichman, wprowadza w niej bezustannie pewne zmiany i ulepszenia, księga więc oddaje rzeczywistą usługę mieszkańcom Lwowa.

— **Odczyt p. Wagnera** o nowym sposobie leczenia, odbędzie się dziś o godzinie 8 wieczorem w wielkiej sali pod l. 11 ul. Bernsteina. Bliższe szczegóły w inseratach.

— **W sprawie nowego teatru.** Komisya teatralna miejska zbiera się jutro, we czwartek. Na tem posiedzeniu ma być ostatecznie rozstrzygniętą przyszła forma prowadzenia nowego teatru.

— **Dr. Kazimierz Twardowski,** profesor Uniwersytetu lwowskiego, wygłosi we czwartek w Przemyślu w sali ratuszowej odczyt p. t. „Z psychologii uczuć“. Początek o godz. 8 wieczorem.

— **Drugi kurs** dla pisarzy gminnych otwiera Wydział krajowy z dniem 1 kwietnia b. r. Zostaną przyjęci przedewszystkiem ci kandydaci, których nie można było na pierwszy kurs przyjąć z powodu braku miejsca.

— **Nadzwyczajne** walne zgromadzenie członków Towarz. Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej odbędzie się w piątek, 19 b. m.. w sali III Uniwersytetu. Na porządku dziennym: Rezygnacya i wybór prezesa i skarbnika II.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Tadeusza Żulińskiego, doktora medycyny, odbędzie się we czwartek, 18 b. m., jako w 15 rocznicę zgonu, w kościele OO. Dominikanów o godzinie 10 rano.

— **Ostrzeżenie.** Tow. Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej nadsyła nam z prośbą o umieszczenie następujące ostrzeżenie:

„Doszło do naszej wiadomości, że jacyś panowie zbierają składki na rzecz biednych akademików w imieniu Tow. Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej. Otóż niniejszem oświadczamy, że żadne podobne polecenie z ramienia Towarzystwa nie wyszło.

Przewodniczący *Z. Skórski*, sekretarz *K. H. Wachtel*“.

— **Nowa fabryka we Lwowie.** Za inicyatywą pp. Koskowskiego, redaktora *Czasopisma aptekarskiego* i młodego lekarza Burzyńskiego powstaje we Lwowie na Zamarstynowie „fabryka przetworów chemicznych i materyałów lekarskich“. Potrzebny kapitał zakładowy został zebrany w drodze subskrypcyi udziałów, a w dalszym ciągu ukonstytuowało się stowarzyszenie, wybierając radę nadzorczą, w skład której weszli pp.: dr. Kadyi, jako prezes, rektor Politechniki Niementowski, jako zastępca i jako członkowie pp: dr. Sielski, aptekarz Sklepiński, dyr. Związku przemysłowego p. Podwiński i p. Księżopolski. W skład dyrekcyi, wybranej przez radę nadzorczą, weszli pp.: prof. Pawlewski, dr. Jodko Narkiewicz i dr. Ungar, a jako zastępcy pp.: Podhorodecki, Burzyński i Koskowski.

Fabryka wejdzie w życie najdalej za miesiąc, a wyrabiać będzie: opatrunki, za które z Galicyi wywozi się w przybliżeniu 100.000 zł. rocznie za granicę; środek antiseptyczny formalinę, oraz mydła lecznicze i desinfekcyjne, jak n. p. dziegciowe, karbolowe, ichtiolowe i t. p. O ileby maszyny po za zakresem tej produkcyi pozostawały wolne, będą zatrudnione wyrabianiem mydeł toaletowych.

— **Jarmarki na remonty.** Aby hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło na wiosnę b. r. zakupić remonty dla c. k. obrony krajowej na jarmarkach; daty odbycia się tych jarmarków znajdą interesowani w dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Corso kostiumowe na Stawach Panieńskich** odbędzie się przy niepodwyższonych cenach w najbliższą niedzielę 21 stycznia r. b. Wydział Towarzystwa dokłada wszelkich starań, aby zamierzona zabawa odpowiedziała wszelkim oczekiwaniom publiczności. I klub figlarzy nie próżnuje; zmobilizował on już wszystkie siły, celem rozweselenia gości. Nadto wiele innych osób zapowiedziało swój współudział i obmyśla do „Corsa“ kostiumy własnego pomysłu. Osoby, które życzą sobie korzystać z zapasu kostiumów, które zarząd bezpłatnie wypożycza, zechcą zgłosić się na torze w wieczornych godzinach do p. Eug. Hryniewicza, który udziela tam wszelkich żądanych objaśnień.

— **Szematyzm** Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wyszedł już z druku nakładem c. k. Namiestnictwa i jest do nabycia w Administracyi *Gazety Lwowskiej*, oraz we wszystkich c. k. starostwach po cenie 5 koron za egzemplarz.

— **Uroczysty wieczór**, który urządza komitet obywatelski ku uczczeniu 37 rocznicy powstania w r. 1863/4, odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 b. m., w sali „Sokoła“. Współudział przyjęli: „Teatr miłośników sceny“ i chór „Echa“. Członkowie Teatru miłośników sceny odegrają nieznany dotąd poemat dramatyczny Aurelego Urbańskiego p. t.: „Szumi Marica“, a następnie obraz dramatyczny w 1 akcie Adama Staszczyka p. t: „Kościuszko w Petersburgu“. Resztę programu wypełni chór „Echa“. Początek z uderzeniem godz. 7 wieczorem.

— **„Times“** z 12 stycznia b. r. ogłasza artykuł pióra p. Kazimierza Skrzyńskiego p. t.: „Opinia na kontynencie“, omawiający wypadki na teatrze wojny w południowej Afryce i stanowisko, jakie wobec nich zajęli Polacy.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny 2: dr. Bilik i dr Wilkowski legat po ś. p. Leonie Kuczyńskim 100 koron, p. Baitl 2 K. 20 h., p. W. K. 2 K., p. Ł. M. 20 K., p. Czaykowski 10 K., p. N. Sulatycka 7 K., ks. Arcybiskup Hryniewiecki 20 K., p. Bronisław Rozwadowski z Torówki 10 K.

Rozdano od dnia 2 do 14 b. m. 1207 porcyj zupy i 1207 porcyj chleba.

W tym samym czasie kosztem magistratu wydano 1425 porcyj zupy i 1425 porcyj chleba.

— **Napad.** Gospodarz J. Olearnik z Glinny, siedząc na wozie na targowicy, obliczał wczoraj popoł. zarobione pieniądze, co zaobserwowało dwóch kręcących się tamtza łupem rzezimieszków. Złodzieje napad wnet urządzili; zbliżyli się do wozu i gdy jeden potrącił Olearnika za rękę. drugi wyrwał mu pulares z gotówką 59 koron i umknął. Poszkodowanemu pozostał w rękach tylko pierwszy napastnik Leon Zieliński. Przychwycony utrzymuje, że swego towarzysza zna tylko z widzenia. Agentowi Przestrzelskiemu udało się wieczorem przytrzymać i drugiego napastnika, Zwie się on Edyk recte Edward Makuszyński. Aresztowano go w chwili, gdy się wesoło zabawiał w jednym z podrzędnych szynków. Z pieniędzy znaleziono przy nim tylko jeszcze 7 K 80 h, — gdyż kupił już sobie nowe buciki i kalosze, a resztę porozdawał i przepił z towarzystwem.

— **Kradzieże.** W domu modlitwy pod l. 2 przy ulicy Jachowicza ukradziono „tałes“ wełniany srebrem lamowany i jedwabny, złotem wyszyty. — Z fury gospodarza Lajzego futro barankowe czarne, niebieskiem suknem pokryte.

— **Z Brzeżan** donoszą: Dnia 14 b. m. odbył się tutaj wspólny opłatek Stowarzyszenia brzeżańskiej „Przyjaźni“ i Stowarzyszenia sług. Uroczystość opłatkową zagaił serdeczną przemową p. Rojecki, jako jeden z głównych założycieli tego Stowarzyszenia. Przemawiali ponadto: ks. Bąkowski, ormiański proboszcz i prezes tego Towarzystwa, starszy komisarz starostwa p. Kubelka i notaryusz p. Morwitz.

Stowarzyszenie „Przyjaźń“, założone tutaj przed 3 laty, rozwija się dość pomyślnie, a szczerze i gorąco zajmują się niem tutejsi i wybitni mieszczanie pp.: Jan Szymański, Ignacy Moskwa, bracia Haklowie i niestrudzony gospodarz tego Towarzystwa, Wojciechowski.

W Stowarzyszeniu sług zebrało się przeszło sto osób, a ucztę opłatkową zagaił stosownem przemówieniem ks. Bąkowski.

Stowarzyszenie założone dopiero przed kilku miesiącami, rozwija się niemniej dobrze jak „Przyjaźń“, a to przedewszystkiem dzięki gorliwości p. Morwitzowej.

— **Za pracą** szedł zarobnik Stefan Kohut gościńcem z Wyżnian ku Kurowicom; mroźny wiatr wiał, była zadymka. Rano przejeżdżający spostrzegli na środku gościńca jakiegoś leżącego człowieka. Poznano w nim Kohuta — zamarzł biedak. Wszelki ratunek był spóźniony. Ze względu, że zmarły cierpiał na padaczkę, nie wykluczonem jest przypuszczenie, iż w paroksyzmie jej upadł na ziemię, a nie mogąc wstać, zamarzł.

— **Zmarła** w ostatnich dniach: W Krakowie, Marya Baurowiczowa, żona doktora med. i docenta tamtejszego Uniwersytetu, przeżywszy lat 26.

— **Zwłoki ś. p. Maryi Abramowiczównej,** nieszczęśliwej ofiary katastrofy w hotelu francuskim, przewiezione zostaną w tych dniach do grobów kościoła parafialnego w Sofipolu pod Humaniem na Ukrainie. Matka dziewczynki, pani Walerya ze Żmigrodzkich Abramowiczowa wie już o śmierci swej córeczki, a zdrowie jej o tyle się polepszyło, że już tymi dniami powraca naprzód do braterstwa swoich na Podolu rossyjskiem, a potem na Ukrainę.

— **Artyści i artystki** teatrów wiedeńskich uproszeni zostali przez grono osób, biorących żywy udział w dobroczynności publicznej, aby każdy z nich podarował jedną lub dwie laleczki dla biednych dzieci, starając się przytem, aby laleczki podobne były do ofiarodawców. Świat artystyczny uczynił chętnie zadość temu wezwaniu i ztąd powstał bardzo oryginalny zbiór lalek, przedstawiających ulubionych artystów Wiednia w ich najlepszych rolach. Na zbiór ten składa się aż 150 lalek. Do najładniejszych należą: „Madame Sans-Gêne“ pani Odillon; „Geisha“ panny Worm z teatru na Wideniu; „Lily“ panny Witt; „Trilby“ panny Clemens: „Norma“ pani Elizzy; a zwłaszcza „Mam'zelle Nitouche“ pani Palmay. Wszystkie te laleczki są bardzo podobne, bardzo gustowne i bardzo milutkie.

— **Liczba samobójstw w Wiedniu,** popełnionych w roku 1899, wzrosła do zatrważających rozmiarów. Smutna statystyka tych wypadków bardzo pesymistyczne wywołuje refleksye. Ogółem w policyjnym rejonie Wiednia skończyło samobójczą śmiercią w ubiegłym roku 403 osób, między temi 299 mężczyzn, a 104 kobiet. Najstarszymi, którzy własnowolnie pozbawili się życia, było dwóch mężczyzn — jeden liczył 80, a drugi 82 lat; obaj zakończyli życie przez skok z piętra na bruk ulicy. Najmłodszą była 12-letnia dziewczynka, która w ten sam sposób się zabiła. Poszczególne miesiące roku przynoszą następujące daty: w styczniu zabiło się 25 osób, w lutym 31, w marcu 35, w kwietniu 33, w maju 43, w czerwcu 24, w lipcu 43, w sierpniu 34, we wrześniu 34, w październiku 37, w listopadzie 38, a w grudniu 26 osób.

Najmniejsza liczba samobójstw przypada na miesiące zimowe: grudzień i styczeń, największa na miesiące kwiatów i woni, na maj i lipiec.

Co do sposobu pozbawienia się życia, są daty takie: powiesiło się 120 osób, zastrzeliło się 107, zeskoczyło z piętr lub z gór w przepaście 54, utopiło się 68, otruło 27, przez podcięcie żył lub rany zadane w piersi 18, przez rzucenie się pod konie lub koła maszyny 7, a spaliło się 2 osoby.

Charakterystycznem jest, że liczba samobójstw popełnionych przez kobiety wzrosła ogromnie od r. 1892. W owym roku zabiło się 57 kobiet, a w roku ubiegłym 104.

— **W Warszawie** w dniu 20 i 21 b. m. odbędą się przedstawienia żywych obrazów z najnowszej powieści H. Sienkiewicza „Krzyżacy“ na korzyść kasy stowarzyszenia artystów-malarzy i rzeźbiarzy. Dyrekcya teatrów udzieliła na przedstawienie to Wielkiego Teatru, gdzie oczywiście artyści znakomicie z zadania będą się mogli wywiązać. Zamierzone jest wystawienie następujących obrazów: 1. Porwanie żony Juranda przez Krzyżaków, układu Ryszkiewicza; 2. Nałęczka Danusi (Danusia broni Zbyszka), układu Kazimierza Górskiego; 3. Pasowanie Zbyszka, układu Romana Szwoynickiego; 4. Śmierć Danusi, układu Górskiego; 5 Niedojda (scena Krzyżaków z Jurandem), układu Elig. Niewiadomskiego; 6. Jagienka ze Zbyszkiem w walce z niedźwiedziem, układu K. Górskiego. — Obrazy będą objaśnione odczytaniem odpowiednich ustępów z „Krzyżaków“ Sienkiewicza przez artystę dramatycznego p. Frenkla.

— **Istnienie gondolierów w Wenecyi** jest zagrożone nie na żarty, a szkodaby ich było: nadają oni dużo charakterystyki pięknemu miastu Dożów. Bytowi ich zagraża jakieś stowarzyszenie angielskie, które się utworzyło celem zaprowadzenia komunikacyi pomiędzy Lido a Piazettą. Towarzystwo to jest bardzo niebezpiecznym konkurentem gondolierów, bo zbudowało ono statki bardzo milutkie, zaopatrzone w motory elektryczne. Gondolierzy, nie mogąc rywalizować z elektrycznością pod względem cen i szybkości ruchu, zamierzają do gondoli swoich także zastosować elektryczność. Oczywiście wszystkie te nowości prowadzą do tego wyniku, że Wenecya traci coraz bardziej oryginalny swój charakter.

— **Poszukiwania Andrée'go** Więcej, jak trzydzieści miesięcy minęło już od czasu, gdy trzech Szwedów: Andrée, Fraenkel i Strindberg, puściło się balonem z wyspy duńskiej ku biegunowi, a obecnie prawie ogólnem jest już przekonanie, że śmiali podróżnicy bezwątpienia zginęli. Mimo to w naukowych kołach Szwecyi nie porzucono jeszcze zamiarów odszukania zaginionej ekspedycyi. Powstał mianowicie plan zbadania kraju „Króla Karola“, a to z tego powodu, że w jego pobliżu znaleziono minionego lata jedną z większych „boj“, które Andrée wziął z sobą, aby je przy mijaniu bieguna wyrzucać z balonu. „Boja“ znaleziona

koło „kraju króla Karola“ nie zawierała żadnej wiadomości od Andrée'go i dlatego ogólnem jest przekonanie, że ekspedycya uległa nieszczęśliwemu wypadkowi jeszcze w ciągu jazdy nadpowietrznej. Jest tedy zamiar, aby jeden ze szwedzkich parowców, które w lecie tego roku odpłyną do Szpitzbergu dla zabrania szwedzkich członków rossyjsko-szwedzkiej ekspedycyi dla wymiaru stopni — udał się aż do „kraju króla Karola“ w celu zarządzenia poszukiwań ekspedycyi Andrée'go. Panuje przekonanie, że tam natrafi się przynajmniej na ślady zagubionych podróżników.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Krajowy konkurs dramatyczny.** Sześćdziesiąt utworów nadesłano na konkurs dramatyczny, ogłoszony przez Wydział krajowy z terminem 31 grudnia 1899 roku. Przed zaproszeniem członków komisyi na posiedzenie, Wydział krajowy postanowił rozdzielić pomiędzy nich nadesłane prace do przeczytania i ocenienia przedewszystkiem, czy i które z prac nadają się do rozpoznania przez pełną komisyę. Konkurs rozstrzygnięty ma być do końca marca b. r. posiedzenie wspólne komisyi odbędzie się tedy około połowy marca.

Die öster. ungar. Monarchie in Wort u. Bild, olbrzymie wydawnictwo. ukazujące się od szeregu lat, dobiegło już do okazałej liczby 340 bogato ilustrowanych zeszytów. Z trzech ostatnich, dwa poświęcone zostały Węgrom, jeden zaś opisowi Bośnii i Hercegowiny.

Nadina Sławiańska, znana z koncertów we wszystkich stolicach Europy, daje we Lwowie w sobotę, 20 b. m., i w niedzielę, 21 b. m., dwa koncerta, obydwa w sali Domu narodnego. Współudział w tych koncertach weźmie nieznana u nas orkiestra „Bałałajka“ (historyczne instrumenta rossyjskie), również pod kierownictwem Nadiny Sławiańskiej.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, we środę przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny.

We czwartek 25-letnie jubileuszowe przedstawienie Amelii Kasprowiczowej „Halka“ opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki, z udziałem pp. Myszugi, Jeromina i Szymańskiego.

W piątek po raz pierwszy „Wielkie Figury“, komedya w 3 aktach Adolfa Walewskiego.

W sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Król Lear“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W sobotę wieczorem o pół do ósmej „Aida“, wielka opera w 5 aktach Verdiego. Występ Teresy Arklowej, Wandy Radkiewicz, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę po południu o pół do 4 dla uczczenia rocznicy styczniowej „Sybir“, dramat narodowy w 4 a. Józefa Maskoffa.

W niedzielę o pół do 8-mej wieczorem „Lalka“, operetka w 3 aktach Edm. Audrana z panią Kliszewską w roli tytułowej.

Na tydzień następny przygotowuje się wznowienie (z nową wielką wystawą) znakomitej opery Żeleńskiego „Goplana“, w której Balladyną będzie pani Arklowa, Goplaną pani Camilowa, Aliną panna Bohuss, matką pani Kasprowiczowa, Kirkorem p. Myszuga, Kostrynem p. Szymański, Grabcem p. Malawski, Chochlikiem pani Kliszewska, Skierką panna Szuppówna.

LISTY Z BERLINA.

(Rocznica Heinego. — Ożywienie stosunków artystycznych między Paryżem a Berlinem. — Projekt teatru francuskiego w Berlinie. — Z ruchu wystawowego. — Włoskie krajobrazy. — „Uczta“ prof. Wernera. — W pracowni Begasa. — Pomnik Bismarcka. — Sezon muzyczny. — Melba. — Leoncavallo. — „Roland z Bedina“. — Nowości teatralne. — „Otto Langmann Wittwe“ L'Arronge'a. — „Der Jugendhof“ Skowronka. — Scena secesyjna: „Der Besiegte“ Scholza; „Der Kammersänger“ Wedekinda.)

Setna rocznica urodzin Heinego przedstawiała ową mieszaninę pierwiastku melancholijnego i humorystycznego, która cechowała naturę tego poety. Była ona smutną, bo w nawet w chwili tak uroczystej, w lat tyle po śmierci Heinego, jawna i ukryta opozycya przeciw niemu nie ustąpiła z pola. Najlepszym dowodem tego to, co się działo w Düsseldorfie. Myśl uroczystości heinowskiej w teatrze miejskim upadła na wyraźne życzenie przewodniczącego komitetu teatralnego. Uczczenie zgasłego poety pozostawiono „Walnemu stowarzyszeniu literackiemu“, które miało poprzestać na skromnym „Lieder-Abend“ w sali gimnastycznej Uroczysty charakter produkcyom tym nadać miał biust Heinego. Ale oto humor wmieszał się w sprawę. W rodzinnem mieście poety nie można było znaleźć ani jednego biustu poety. Nawet największy magazyn odlewów gipsowych nie miał go na składzie. Jednak wieczorem sklep ten dostarczył żądanego biustu.

— Skądeś go pan wziął? — zapytano właściciela — czy go sprowadzono?

— *Nee*, — odparł sprytny kupiec — *wir haben halt einen Schiller genommen und die Nase etwas nüancirt!*

Okazało się bowiem, że Szyler, narodowy poeta niemiecki, miał nos bardziej wydatny niż biedny Heine, któremu zarzucano wschodnie pochodzenie....

Na szczęście inni, w dalekim świecie, godniej uczcili pamięć Heinego. niż jego najserdeczniejsi w Düsseldorfie. W świeżo wydanej, zajmującej książce dobrze u nas znanego Gustawa Karpelesa „H. Heine, aus seinem Leben und seiner Zeit“ znajdujemy podobiznę pomnika, który rzeźbiarz duński A. J. Hasselriis wykonał z polecenia nieodżałowanej Najj. Cesarzowej Elżbiety dla zamku jej Achilleion na Korfu. W Nowym Jorku, na jednym ze skwerów wzniesiono również pomnik poety. Wreszcie w Paryżu, na cmentarzu Montmartre, gdzie Heine spoczywa, wzniesiono nagrobek. Nie stało się to, co prawda, staraniem bogatej rodziny Heinego w Paryżu — bo cóż tych milionerów obchodzi wuj, który był tylko poetą — lecz za inicyatywą *Frakfurter Zeitung*.

Zaledwie kilkanaście osób zgromadziło się w Paryżu u grobu Heinego. Najokazalszą tedy uroczystością heinowską była niezawodnie berlińska. Tu w „Berliner Theater“ nowy dyrektor, Paweł Lindau, wystawił tragedyę Heinego „Almanzor“, a Rafał Loewenfeld, dyrektor Schillerteatru, urządził wieczór heinowski, uświetniony współudziałem spiewaczki Róży Sucher. Pisma poświęciły Heinemu obszerne artykuły. Lecz w artykułach tych — rzecz charakterystyczna — nie wiele mówiono o znaczeniu poety. Zastanawiano się w nich natomiast z tem większą gruntownością nad — rokiem urodzenia Heinego.

Wiadomo, że Heine ukrywał właściwą datę urodzenia swego. Pragnął on, by świat uwierzył, że urodził się 13 grudnia 1799 r., gdyż na tej podstawie ułożył był jeden ze znanych dowcipów swych: „Jestem pierwszym mężem stulecia!“ Tymczasem cała gmina Heinowska, Strodtmann, Karpeles, Hüffes, Elster, Ludwik v. Emden i Maksymilian Heine, mimo pietyzmu swego dla poety, przeczą twierdzeniu Heinego i dowodzą aktami, że Heine urodził się w r. 1797. Ostatnia publikacya „Heines Geburtstag“ K. E. Franzosa, nie pozostawia żadnych w tym względzie wątpliwości. W gruncie rzeczy nie jest to jednak kwestya tak wielkiej wagi. Spór ten najlepiej rozstrzygnął sam Heine słowami: *La chose la plus importante c'est que je suis né.*

Ważniejszymi, niż kwestya chronologiczna, są inne wyniki ostatnich badań nad życiem Heinego. Po rehabilitacyi poety następuje rehabilitacya człowieka. Słowo Heinego „Kein Talent, doch ein Charakter“, stosowano dawniej do poety samego, odwracając je: „Ein Talent, doch kein Charakter“. W świetle nowszych badań występuje Heine jako człowiek bezsprzecznie dobry i uczynny, ożywiony ciepłem uczuciem dla rodziny i przyjaciół i szczerze przywiązany do kraju rodzinnego. Trywialność jego jest maską, po za którą ukrywa się gorący zapał dla sprawiedliwości, dla prawdy, dla postępu i światła; nikt z pism Heinego wyczytać nie może odstępstwa od tych ideałów, a i w życiu poeta nigdy im się nie sprzeniewierzył.

*

Heine, ów „słowik niemiecki, który uwinął gniazdeczko swe w peruce Woltera“, jest zjawiskiem literackiem, zrozumiałem tylko na tle dawnych, ściślejszych stosunków między Niemcami a Francyą. Wiadomo, że aż do wojny francusko-niemieckiej Paryż był po części stolicą artystyczną i dla Niemiec. Nietylko Meyerbeer i Offenbach, ale i Wagner odbywali jeszcze pielgrzymkę do Paryża. Zdaje się, że dawna, ożywiona wymiana artystyczna między Berlinem a Paryżem niebawem się wznowi. Szowinizm francuski nie pieni się już na myśl o Alzacyi i Lotaryngii; starania cesarza Wilhelma nie pozostały bez skutku, a konstelacya polityczna, zwłaszcza zaś zaborcza polityka kolonialna Anglii, wzbudziła nawet poczucie solidarności między Francyą a Niemcami. Wszystko to ułatwiło niezmiernie nawiązanie nici artystycznych między Berlinem a Paryżem. Za przykładem Indyj coraz więcej artystów i towarzystw artystycznych przyjeżdża z Francyi do stolicy nadsprejskiej, dawniej tak starannie omijanej. Antoine grywał tu z powodzeniem. Świeżo Réjane tryumfowałe w Berlinie, odznaczona przez cesarza, a świetna trupa kabaretowa „La Roulotte“ zapełniała salę Victoria teatru. Na wystawę paryską zjechać mają różne towarzystwa niemieckie. Obecne debiuty Agnieszki Sormy w Paryżu są tylko zapowiedzią dłuższej *staggione* w czerwcu. Równocześnie wybiera się do Paryża druga aktorka niemiecka, Marya Barkany, z towarzystwem, przez się utworzonem. Francuzi na odwrót projektują już nie debiuty, ale — stały teatr francuski w Berlinie. Na czele towarzystwa, które przybyć ma do Berlina, stoją Chautard, dyrektor „Gymnase“ i Guillaumet, przewodniczący „Association gén. des artistes dramatiques“.

Na razie malarstwo francuskie pełni funkcyę ambasady artystycznej w Berlinie. Bez przerwy niemal widzimy tu obrazy pierwszych artystów paryskich. Akademia sztuk pięknych urządziła nawet osobną wystawę francuską. Niezliczoną jest ilość dzieł francuskich, rozsianych po różnych drobniejszych wystawach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

A. N.

Z Izby sądowej.

(Proces Felicyana Jackowskiego).

Lwów, 17 stycznia.

Drugi dzień rozprawy przeciw Jackowskiemu rozpoczął się dalszem przesłuchiwaniem oskarżonego na okoliczności, mające rozjaśnić sprawę.

Na zapytanie przewodniczącego, co do stosunku, w jakim oskarżony pozostawał z dr. Loewensteinem, odpowiada Jackowski, że nie on czuł zawiść do dr. Loewensteina, ale ten do niego. Nienawiść ta — jak twierdzi oskarżony — okazać się miała przedewszystkiem w tem, że dr. Leowenstein był głównym redaktorem broszurki, skierowanej przeciw niemu p. t. „Przyczynek do roboty *Monitora*“. W zredagowaniu tej broszury brali również udział, według p. Jackowskiego, pp. dr. Grek i dr. Aschkenazy.

W dalszym ciągu oświadcza oskarżony na zapytanie przewodniczącego, że w *Kuryerze Lwowskim* napisał przeciw dr. Roińskiemu tylko jeden artykuł, że natomiast inne artykuły pisała redakcya na tle jego informacyi.

W tem miejscu rozprawy zaprzecza dr. Grek powyżej zaznaczonemu zeznaniu oskarżonego, jakoby on brał udział w redagowaniu wspomnianej broszury.

Dalej odczytano na wniosek oskarżonego zapis kaucyjny, którym firma „Goldstern i Loewenherz“ powierzyła cały swój majątek Bankowi hipotecznemu w tym celu, aby on przeprowadził sanacyę interesów firmy.

Zeznania dr. Roińskiego, którego mimo sprzeciwienia się oskarżonego zaprzysiężono, wyjaśniają na wstępie powody, dla których p. Jackowski dla niego tak nienawistuie jest usposobionym, i że *Monitor*, który jest inspirowany przez oskarżonego, występuje ustawicznie przeciw niemu.

Następnie zeznaje dr. Roiński na stosowne zapytanie przewodniczącego, że od lat 20 nie absolutnie nie miał do czynienia zarówno z Dawidem Loewenherzem, jak i z firmą: „Józef Noe Loewenherz“. Co do pożyczki, udzielonej w owym czasie przez Bank hipoteczny firmie Goldstern i Loewenherz, zagrożonej bankructwem, zeznaje dr. Roiński, że wiedział o tem o tyle, o ile sprawę tę dyrekcya Banku hipotecznego na posiedzeniu rady nadzorczej przedstawiła.

Na udzielenie tej pożyczki w formie kredytu kaucyjnego rada nadzorcza się zgodziła, bo dyrekcya uważała ten interes za możliwy do zrobienia. Więcej o tej sprawie świadek nie wie.

W dalszym ciągu swoich zeznań opowiada dr. Roiński fachowe szczegóły o akcyi t. z. „komitetu ratunkowego“.

Na zapytanie przewodniczącego co dr. Roiński wie „o jakiejś agitacyi podsądnego w sprawie Loewenherza i Goldsterna“, oświadcza świadek, „że w tej sprawie obok oskarżonego, i mnóstwo innych takich wykolejonych egzystencyj się grupowało....“

W miejscu tem przerywa zeznania dr. Roińskiego oskarżony, prosząc przewodniczącego, aby świadek nie wyrażał się o nim w ten sposób podczas rozprawy.

Przewodniczący czyni zadość tej prośbie. Potem świadek daje fachowe wyjaśnienia na szczegółowe zapytania zastępcy prokuratora.

O godzinie kwadrans na 2 odroczył przewodniczący rozprawę do 4 po południu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(ż) **Rossyjskie** ministerstwo skarbu ogłasza, że rossyjski bank państwowy nie przyjmuje od dnia 31 grudnia 1899 banknotów na 5, 10 i 25 rubli, wydanych według wzoru z roku 1887. Nie należy przeto przyjmować tych z obiegu wycofanych banknotów także i w prywatnym obrocie handlowym.

Losowanie. Przy ostatniem ciągnieniu obligacyj serbskich z r. 1881 główna wygrana 90.000 franków padła na seryę 4509 nr. 38, druga wygrana 10.000 fr. na ser. 873 nr. 31, trzecia wygrana 3500 fr. na seryę 1024 nr. 48.

Kolej tomaszowska. Z Warszawy donoszą, że rozpoczęcie budowy kolei tomaszowskiej ulegnie znowu zwłoce. Jak wiadomo, pomiędzy głównym koncesyonaryuszem Maurycym hr. Zamoyskim a kapitalistą rossyjskim Polakowem, zawarty został układ finansowy co do podjęcia wspólnemi siłami tego przedsiębiorstwa. Otóż od swego udziału cofnął się obecnie Polakow, tracąc znaczną sumę wadyalną, skutkiem czego budowa kolei do czasu zawarcia innej kombinacyi finansowej musi być wstrzymaną. Układy z finansistami warszawskimi już poprzednio przed umową z Polakowem nie doszły do skutku.

„**Na około świata**“, wydawnictwa obrazowego wyszedł zeszyt 11 i zawiera 8 widoków z „Birmanii“ według zdjęć fotograficznych w kolorach naturalnych: 1. Szitagong. — 2. Raugun, ogród publiczny. — 3. Raugun, Pagoda Szu-Dagun. — 4. Raugun, łódź krajowa. — 5. Port miasta Maudalay. — 6. Pagody w Maudalay. — 7. Ogród w Poite de Galles. — 8. Jezioro obok miasta Kandy. — Tekst objaśniający napisany przez prof. Lityńskiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Redakcya: Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Wiedeń, 17 stycznia. Spirytus niezmieniony 24·80.

Nafta galicyjska niezmieniona.

Cukier surowy 38·80.

Wiedeń, 17 stycznia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*

Pszenica na wiosnę 7·85 do 7·86; — na maj-czerwiec —·— do —·—; na jesień —·— do —·—.

Żyto na wiosnę 6·71 do 6·72; — na maj-czerwiec —·— do —·—; na jesień —·— do —·—.

Kukurudza na maj-czerwiec 5·23 do 5·24; — na czerwiec-lipiec —·— do —·—; na lipiec-sierpień —·— do —·—.

Owies na wiosnę 5·33 do 5·34; — na maj-czerwiec —·— do —·—; — na jesień —·— do —·—.

Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—; na sierpień-wrzesień 11·85 do 11·95.

Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 32·50 do 33·50.

Tendencya: niezmieniona.

Pogoda: zimno.

Budapeszt, 17 stycznia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*

Pszenica na kwiecień 7·68 do 7·69 na październik 7·80 do 7·81.

Żyto na kwiecień 6·39 do 6·40.

Owies na kwiecień 5·03 do 5·05.

Kukurudza na maj 4·93 do 4·95.

Rzepak na sierpień 11·70 do 11·80.

Oferty na pszenicę: dostateczne.

Chęć kupna: ograniczona.

Tendencya: słaba.

Pogoda: zimno.

Berlin, 17 stycznia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·60, Spirytus 47·20.

Paryż, 17 stycznia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100·20. Mąka 23·95.

Frankfurt, 17 stycznia. Austryackie Kredyty 234·20, Koleje państwowe 136·50, Alpiny —·—, Disconto 194·—, Laura 258·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy: loco Aussig 25·— do 25·10, loco Ołomuniec 23·75 do 23·95, loco Berno-Wiedeń 23·95 do 24·15, za luty loco Aussig 25·10 do 25·20. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40·— do do 40·40. Nafta kaukaska: *transito* Tryest 14·— do 14·50, galicyjska przeźroczysta 40·50 do 41·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 17 stycznia. Pszenica gotowa 7·25 do 7·50, pszenica na termina 6·75 do 7·25, żyto gotowe 5·75 do 6·—, żyto na termina 5·50 do 5·70, owies obroczny gotowy 5·20 do 5·60, owies na termina 5·— do 5·25, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, jęczmień browarniczy 6·— do 7·—, groch do gotowania 6·75 do 9·—, wyka 4·40 do do 4·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4.50 do 4·60, hreczka 7·— do 7·20, koniczyna czerwona galicyjska 55·— do 70·—, biała 30·— do 45·—, tymotka 15·— do 18·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 5·90 do 6·10, nowa 5·60 do 5·75, chmiel stary 25·— do 45·—, nowy za

65 kilo —·— do —·—, rzepak 11·— do 11·50, groch pastewny 5·50 do 6·—.

Spirutus *paritas* Tarnopol gotowy 15·60 do 17·—, na termin 16·75 do 17·25, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 8 do 14 stycznia b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 7·20 do 7·40, żyto 5·90 do 6·05, jęczmień browarny 5·90 do 6·75, pastewny 5·40 do 5·65, owies 5·15 do 5·45, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna 5·90 do 6·10, kukurudza nowa 5·50 do 5·70, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·90 do 10·—, groch pastewny 5·75 do 6·15, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·15 do 5·30, wyka 4·65 do 4·95, koniczyna czerwona 50·— do 75·—, koniczyna biała 37·50 do 55·—, koniczyna szwedzka 45·— do 70·—, tymotka 17·— do 24·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 11·— do 11·40, rzepak letni —·— do —·—, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel za 56 kilogramów 80·— do 100·—, łój 36·— do 36·25, nafta zwykła 18·— do 19·—, nafta salonowa 20·— do 21·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 36·20 do 36·85 koron.

OSTATNIA POCZTA

Według depeszy wiedeńskiego korespondenta *Czasu*, podczas poniedziałkowego *cercle* delegacyjnego Najj. Pan rozmawiał z wszystkimi członkami Koła polskiego bardzo długo o rzeczach poufnych z wewnętrznej polityki.

Schönerer ogłosił przedwczoraj, iż występuje z Kościoła katolickiego i przechodzi na protestantyzm, a zarazem wyraził ubolewanie, że dotychczas czekał napróżno, dopóki się nie zgłosi 10.000 katolików Niemców, chcących przejść na protestantyzm.

W Pradze są na porządku dziennym wybory nowego burmistrza. Dzienniki staroczeskie przypominają kompromis, zawarty pomiędzy Staro- a Młodoczechami, mocą którego po trzech latach zamiast Młodoczecha dr. Podlipnego burmistrzem miał zostać ktoś ze Staroczechów, na co młodoczeskie dzienniki odpowiadają, iż w obec ostatnich wydarzeń potrzeba dla demonstracyi ponownie wybrać dr. Podlipnego.

Według prywatnych doniesień z Warszawy, liczba osób uwięzionych tam w ostatnich dniach zeszłego miesiąca wynosi 72. Śledztwo prowadzone jest w jak największej tajemnicy. Słychać, że zapowiedziany na czwartek wyjazd generał-gubernatora ks. Imeretyńskiego i urzędnika do szczególnych poruczeń, Jaczewskiego, do Petersburga, ma być ściśle z tą sprawą połączony.

Zarząd niemiecko-liberalnego stronnictwa w Prusach postanowił objąć programem swojej działalności, o ile chodzi o wybory do sejmu i parlamentu, także W. Ks. Poznańskie. *Berl. Tageblatt* ciesząc się z takiego postanowienia, przemawia za połączeniem stronnictwa liberalnego z wolnomyślnem zjednoczeniem, celem przeprowadzenia wspólnych kandydatów. W tym jedynie wypadku wróży organ ów powodzenie liberałom narodowym.

Korespondent belgradzki *Polit. Corr.* stwierdza znaczne polepszenie w ostatnim czasie serbsko-rumuńskich stosunków, które dość długo były naprężone, a to w skutek tego, iż wszelkie przygotowania do spisków przeciw serbskiej dynastyi odbywały się po większej części w Rumunii, a wnoszonych z tego powodu reklamacyj rządu belgradzkiego gabinet rumuński nie uwzględniał w ten sposób, jak było pożądanem.

Prezydent republiki francuskiej Loubet, podług informacyi paryskiego korespondenta *Timesa*, miał w tych dniach uczynić następującą enuncyacyę w rozmowie z kilku deputowanymi: Możemy mieć nadzieję, że przed otwarciem wystawy wojna w Afryce zakończy się ku zadowoleniu obu stron bez naruszenia honoru jednej, a niezawisłości drugiej strony. Inaczej wystawa nie byłaby świętem pokoju i pracy. Powinno nastąpić wszędzie zawieszenie broni i zaniechanie choć na ten czas wszelkich sporów i waśni; niech dla cywilizowanego świata nadejdzie okres spokojnego namysłu i odpoczynku. Takie są nasze w tej chwili życzenia i pragnienia.

W Afryce położenie dotąd zawsze to samo. Najlepiej charakteryzuje stan rzeczy telegram urzędowy lorda Robertsa, naczelnego wodza opiewający lakonicznie: *No change in situation* (Nie ma zmiany w sytuacyi..) — W Londynie oczekują lada moment gorączkowo depeszy od generała Bullera, który obchodząc pozycye Boerów, spieszy na odsiecz oblężonemu Ladysmith.

Naczelny wódz floty angielskiej na morzu Śródziemnem lord Charles Beresford miał zajmującą rozmowę z redaktorem *Matin*, w której omawiał znaczenie floty angielskiej i wypadki na teatrze wojny. Beresford oświadczył, że flota angielska jest tak silną, że może zwycięzko stawić czoło północnym flotom Francyi, Niemiec i Rossyi. Jeśli państwa kontynentalne powiększają swoje floty, to my idziemy krok w krok za niemi i zawsze zachowamy wyższość. My budujemy okręty daleko szybciej i nasze zapasy w pieniądzach i ludziach są olbrzymie.

Co do wojska lądowego, jesteśmy w tyle za innemi, bo Anglia uważa się zawsze za mocarstwo morskie. Organizacya naszej floty polega na tej zasadzie, że Anglia może równocześnie prowadzić wojnę z dwoma państwami i być od nich silniejszą. W organizacyi wojska popełniono błędy, które teraz mszczą się. Nastąpić musi radykalna reforma. Ostatecznie zapewnił Beresford, że zwycięstwo w Afryce będzie okupione ofiarami, ale musi nastąpić i nastąpi. Anglia się nie cofnie, aż dokończy rozpoczętego dzieła.

W Londynie panuje gorączkowe naprężenie. Co godzina oczekują rezultatu podjętej od czwartku akcyi generała Bullera nad Tugelą. Urząd wojenny milczy. Przypuszczają, że od czwartku zaszły tam już ważne wypadki. Krążyły pogłoski, że w piątek rozpoczęła się równocześnie na trzech punktach wielka bitwa. Później nadeszły głuche tylko wieści, że Buller poniósł ciężką klęskę. Pogłoski te wszakże nie są stwierdzone. — Także w Brukseli rozeszła się tu wczoraj pogłoska, że generał Buller został pobity na głowę pod Springfield.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 stycznia. *Wiener Zeitung* donosi: Najj. Pan nadał radcom Namiestnictwa dr. Adamowi Fedorowiczowi w Rzeszowie i Juliuszowi Prokopczycowi w Stanisławowie tytuł i charakter radców Dworu z uwolnieniem od taksy, a radcy Namiestnictwa dr. Stanisławowi Dunajewskiemu w Tarnowie order Żelaznej Korony III. klasy również z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 17 stycznia. Jak donosi *Wiener Abendpost*, Ministerstwo kolei żelaznych, celem powiększenia ruchu na kolejach państwowych, wydało w ostatnich czasach nowe przepisy, które zmierzają do dokładnego oznaczenia siły wzroku u personalu, zajętego przy wykonawczej służbie ruchu. Nadto już w najbliższym czasie na stacyach kolei państwowych, na których znajdują się ogrzewalnie maszyn, zaprowadzono razem w liczbie 46 sztuk wozy ratunkowe urządzone tak, aby w razie katastrofy służyły do dostarczenia doraźnej pomocy lekarskiej i przewożenia rannych. Równocześnie po wszystkich stacyach maszynowych część personalu wyćwiczy się w dostarczaniu pierwszej pomocy a następnie zorganizuje się w osobny korpus sanitarny. Aparaty ratunkowe zostaną rozdzielone między poszczególne stacye a utrzymanie ich w należytym stanie znajdować się będzie pod ustawiczną kontrolą.

Wiedeń, 17 stycznia. Prawie wszystkie dzienniki omawiają wczorajszą mowę hr. Gołuchowskiego w Delegacyach (zobacz „Delegacye“ *P. R.)* i wyrażają się jednogłośnie z całem uznaniem dla działalności P. Ministra, podnosząc przy tem korzyści, wynikające dla Austryi z trójprzymierza. *Fremdenblatt* wywodzi, że trójprzymierze w ostatnim czasie w ogólności nie ma właściwie żadnego zasadniczego przeciwnika, tudzież zaznacza, że stanowisko Austro-Węgier wzmocnione jest znacznie przez należenie do trójprzymierza, które nie stanęło wcale na przeszkodzie zbliżeniu się Austryi do Rossyi. *Neues Wiener Tagblatt* wyraża przekonanie, że wywody hr. Gołuchowskiego również i za granicą wywrą tak dobre wrażenie jak w Delegacyach — i będą przychylnie przyjęte. *Neue Fr. Presse* powiada, że nie ma żadnej innej konstelacyi mocarstw, któraby tyle korzyści przyniosła Austro-Węgrom co trójprzymierze. Również *Vaterland* i inne pisma przychylnie wyrażają się o mowie P. Ministra spraw zagranicznych.

Wiedeń, 17 stycznia. *(Tel. pryw.)* Wydział wolnego zjednoczenia przemysłowców uchwalił jednogłośnie rezolucyę, zwróconą przeciwko bezwzględnej i niesumiennej agitacyi, która w całem Państwie jednych przeciw drugim podjudza. Przemysłowcy oświadczają jednak, że jakkolwiek pragnęliby położyć kres tym niezdrowym stosunkom, nie będą w przyszłości urządzać osobnych manifestacyj politycznych.

Wiedeń, 17 stycznia. *(Tel. pr.)* Dzienniki donoszą zgodnie, że w dotyczących kołach zaniechano zamiaru mianowania niemieckiego Ministra rodaka bez teki w nowym gabinecie. Jak pisze *Neue Freie Presse*, nie jest jednak wykluczonem powołanie zastępcy stronnictw niemieckich w terminie późniejszym. Jako kandydata na Ministra handlu wymienia *N. W. Tagblatt* osobę austro-węgierskiego agenta dyplomatycznego w Sofii br. Calla, który przybył już do Wiednia. Jako polskiego Ministra rodaka wymieniają dr. Piętaka, zaś czeskiego, szefa sekcyi Rezeka.

Wiedeń, 17 stycznia. Trybunał państwa uznał, że rozwiązanie ewangelickiego stowarzyszenia w Wiedniu przez Namiestnictwo i potwierdzenie tego zarządzenia przez Ministerstwo spraw wewnętrznych nie było uzasadnione, albowiem stowarzyszenie to przez uchwałę, w której zajęło stanowisko względem ruchu pod hasłem „Los von Rom“, nie przekroczyło zakresu działania określonego statutem.

Slane, 17 stycznia. W kilku szybach streik jest zupełny, w trzech innych z ogólnej liczby 950 robotników streikuje 800.

Kladno, 17 stycznia. W żadnym z szybów tutejszych robotnicy nie zjawili się wczoraj do pracy, — natomiast do szychty popołudniowej stanęło z ogólnej liczby 684 robotników 598.

Warnsdorf, 17 stycznia. W trzech fabrykach robotnicy tkaccy rozpoczęli pracę. W innych natomiast liczba streikujących wzrasta,

Lublana, 17 stycznia. Prezydent Krainy, bar. Hein, zachorował niebezpicznie na influencę

Opawa, 17 stycznia. Strejk w rewirze ostrawskim i karwińskim wzmaga się, od poniedziałku stoi batalion piechoty w Ostrawie.

Berlin, 17 stycznia. W parlamencie wniesiono interpelacyę w sprawie aresztowania niemieckich okrętów przez angielskie władze, podpisaną przez wszystkich członków parlamentu z wyjątkiem socyalnych demokratów i tych posłów, którzy nie należą do żadnych frakcyj.

Turyn, 17 stycznia. Fabryka dynamitu w Avigliano w skutek powstałego pożaru wyleciała w powietrze, przyczem 10 osób utraciło życie, a 20 odniosło rany, domy zaś w okolicy zostały uszkodzone.

Petersburg, 17 stycznia. W. księżna Ksenia Aleksandrówna powiła syna.

Paryż, 17 stycznia. *Echo de Paris* donosi, że komitet francuskiej młodzieży dla werbowania ochotników do południowej Afryki otrzymał przeszło 4.000 zgłoszeń; również liczne zgłoszenia napływają z zagranicy zwłaszcza z Niemiec, Rossyi i Włoch.

Waszyngton, 17 stycznia. Departament marynarki oświadczył się przeciw temu, ażeby z powodu pomnożenia floty niemieckiej, zmienić plan budowy nowych okrętów amerykańskich.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 17 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Pretoryi pod datą 13 b. m.: Sprawozdawca Boerów z nad granicy zachodniej donosi, że wojska angielskie zajęły wczoraj stanowisko nieprzyjacielskie na wschód od Mafeking zostały jednak przez komendanta Delareya odparte.

Londyn, 17 stycznia. *Times* otrzymuje depeszę z Pietermaritzburga, że w okolicy Frère i Chievelley słyszano dnia 15 b. m. bardzo silny ogień działowy.

Wedle depeszy tego samego pisma z Laurenzo-Marquez, nadeszła tam dnia 9go b. m. wiadomość z Mafekingu, iż miasto trzyma się bardzo dobrze. Bydła i konserwów jest podostatkiem, tak, że o poddaniu się nie ma mowy.

Londyn, 17 stycznia. *Times* donosi z Laurenzo-Marquez pod datą 15 b. m. że w Johannesburgu jawnie się tem przechwalają, iż 20 armat polnych przemycono do Transvaalu przez zatokę Delagoa.

Londyn, 17 stycznia. Z Rensburga donoszą pod dniem 15 b. m.: Boerowie usiłowali przed południem opanować pagórki, zajęte przez Anglików, zostali jednakowoż odparci. Nieprzyjaciel stracił 21 ludzi w zabitych a 50 w rannych.

Londyn, 17 stycznia. Wedle urzędowego doniesienia z Mafekingu, angielska załoga tamtejsza uczyniła wycieczkę, zaatakowała gwałtownie szańce Boerów i podziurawiła ich namioty.

Rensburg, 17 stycznia. Z pagórka w pobliżu Colesberga zauważono, że Boerowie pod ogniem angielskim musieli swoje namioty posunąć na zachód.

Rensburg, 17 stycznia. *(Telegram Biura Reutera)*. Pułkownik Porter ostrzeliwa ciągle nieprzyjaciela, który osadził się silnie między Colesberg a Slingersfontein.

Kapsztadt, 17 stycznia. Gubernator Milner ogłosił prawo wojenne w Philipstown i Hopetown. Oba miasta położone są na południe od rzeki Oranie, a na wschód od Colesbergu.

Molteno, 17 stycznia. Doniesiono, że generał angielski Gatacre skierował jeden silny oddział ku Stormbergowi; oddział ten nie napotkał jednak po drodze żadnego śladu nieprzyjaciela, i zawiadomił, że Boerowie się cofnęli, pozostawiając w Stombergu tylko słabą załogę, a nowe stanowiska zajęli koło Burghersdorfu. Według wiadomości ze źródeł boerskich, doniesienie to nie sprawdza się; przeciwnie generał Gatacre, bardzo zaniepokojony, oczekuje niecierpliwie nowych posiłków.

Moderriver, 17 stycznia. Wczoraj rano rozpoczął się silny obustronny ogień działowy. Boerowie pierwszy raz od kilku dni odpowiedzieli na ogień armatni. Do obozu angielskiego nadeszło doniesienie, że Boerowie w Oranii pragną jak najszybszego końca wojny. Krąży w ostatnim czasie pogłoska, że w Bloemfontein odbyło się w obecności prezydenta Steina zgromadzenie, na którem uchwalono, że w razie gdyby do 17 b. m. nie nastąpił atak ze strony Anglików, wówczas Boerowie z Oranii mają powrócić do swych domów. Ogromne trudności, jakie mają Boerowie w sprowadzaniu zapasów żywności do Splitfontein, tłómaczą brakiem połączenia kolei żelaznej.

Pretorya, 17 stycznia. Wedle telegramu z głównej kwatery Boerów pod Ladysmith z dnia 12 b. m., w mieście i wzdłuż rzeki Tugeli panuje niepokojąca cisza.

Depesza z dnia 13 stycznia donosi, że wynik ataku Boerów na pagórek Platrand był niepomyślny, w Ladysmith jednakże położenie jest złe. czem się tłómaczy gorączkowa czynność wojsk gen. Bullera, mających obóz na południe od Tugeli.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 stycznia 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118·15, Renta majowa 99·20, Węgierska renta koronowa 94·85, Akcye austr. Zakładu kredytowego 234·10, Akcye węg. Zakładu kredytowego 186·25, Akcye Anglobanku —·—, Akcye Unionbanku —·—, Akcye Bankvereinu —·—, Akcye Länderbanku 115·75, Akcye Kolei państwowych 134·75, Lombardy 26·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 136·75, Akcye Alpiny 276·—, Akcye Rima Muranyi 336·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 127·50, Ruble 255·—, 20-Franki 19 23, Tramway —·—.

Tendencya wyczekująca.

Wiedeń, 17 stycznia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 234·30, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 186·25, Akcye Anglobanku 123·50, Akcye Unionbanku 155·30, Akcye Länderbanku 115·50, Akcye Bankvereinu 136·—, Akcye Bodencredit 244·— Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 134·40, Akcye Kolei Południowej 25 60, Akcye Tramway *A)* 146·75, Akcye Tramway *B)* 141·75, Akcye Akcye Kolei Elbethal 124·25, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 149·—, Akcye Alpiny 276·50, Akcye Rima Muranyi 335·25, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 612·—, Akcye Fabryki broni 186·50, Akcye Tureckie tytoniowe 136·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·60, Renta majowa 91·45, Austryacka Renta koronowa 98 85, Węgierska Renta koron. 94·85, 50 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 95·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·—, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 97·50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 127·50, Marki 118·10, Ruble 254·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Instytut dentystyczny

dr. M. Wiktora znajduje się obecnie przy ul. Kopernika l. 4 vis-à-vis W. p. Mikolascha.

Tamże wykonuje się plombowanie i rwanie zębów bez bolu, sztuczne zęby według najnowszego systemu, nadto leczy się choroby jamy ustnej, nosa, gardła i uszu. Instytut otwarty przez cały dzień.

Dukaty jubileuszowe

sprzedają

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizyi.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 stycznia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. F. Trenchel z Bukaresztu, S. Wybranowski z Kimicza, T. dr. Bohosiewicz z Stanisławowa, S. Bohosiewicz z Suczawy, S. Löffler z Londynu, Z. Pomiankiewicz z Paryża, S. Jaroszyński z Odessy, Z. Kwieciński z Warszawy.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/8 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 21/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/8 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 16/8 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/8 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/8 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/8 do 15/9 wł
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ 1/5 do 31/5 i 16/8 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·15	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 17. stycznia 1900.

bez kuponu bieżącego

	płacą walutą K. h.	żądają koron. K. h.
I. Akcye za 100 Koron		
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	173 —	178 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	97 50	98 50
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	99 80	100 80
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	138 80	141 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	— —	90 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	98 —	100 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	104 —	105 —
II. Listy zastawne za 100 K.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109 —	109 70
„ „ „4½% „ los. w 50 l.	98 —	98 70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91 30	92 —
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99 80	100 50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95 50	96 20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94 30	95 —
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94 30	95 —
4% los w 56 lat	93 80	94 50
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 30	98 —
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	101 50	— —
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100 30	101 —
„ „ „4½%(3em.)	100 —	100 70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96 —	96 70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95 —	95 70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103 —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94 30	95 —
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91 50	92 20
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	56 25	58 25
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	116 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 37	11 47
20 frankówka	19 11	19 22
100 rubli rosyjskich srebrnych	252 —	260 —
100 rubli rosyjskich papierowych	254 60	256 60
100 marek niemieckich	117 70	118 30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. stycznia 1900.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.35	99.55
luty-sierpień	99.35	99.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.05	99.25
kwiecień-październik	99.10	99.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	160.—	164.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.50	137.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159 —	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	200.50	201.50
„ „ 1864 po 50 zł.	199.50	200.50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.—	103.40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.20	98.35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.85	99 05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.90	98.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	96.80	97.60
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	97.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	123.50	124.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.—	100.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	112.50	103.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.75	98.25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.80	98.70
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	98.50	99.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	99.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	98.20	98.35
„ „ „ w wal. kor za 200 „ kor. 4 pr.	94.85	95.05
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.20	99.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.65	138.65
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	161.—	162.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	161.—	162.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	108.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.50	—.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	94.—	94.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.30	98.—
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.40	91.90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	126.80	127.80
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	—.—	—.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.25	103.50
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.—	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94 25	94.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.75	95.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	93.50	94.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	100.85
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	95.50	96.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.—	96.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.		
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104.—	104.80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.75	93.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98 80	99.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.20	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98 80	99.60
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.80	99.60
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1888 za 300 łz. 4 pr.	88.20	88.80
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96.—	96.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.75	106.25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.20	105.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.30	98.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.20	14.20
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	393.50	395.50
Clary 40 zł. mk.	128.—	129 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	56.50	58.50
Pożyczka m Lublany 20 zł.	52.—	54.—
Palffy 40 zł. mk.	129 50	131.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	41.50	42.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.75	21.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	55.—	56.—
Salma 40 zł. mk.	—.—	—.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	61.—	63.—
St. Genois 40 zł. mk.	176.—	176 50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	120.—	—.—
„ „ Tryestu 100 złmk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	150. —	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	184.—	196.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	124.25	124.75
Peszt. banku handl 500 zł.	283.—	284.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	234.15	234 45
Węg. banku kredyt. 200 zł.	185.75	186.25
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	174.—	176.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	115 65	115.90
„ Austro-węg. 600 zł.	131.25	131.75
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	155.25	155.75
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.—	130.50
Živnostenska banka 100 zł.	131.—	131.80
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	101.—	—.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	73.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	286.80	287 90
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	140.—	141.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic I. 200 zł.	104.50	105.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72.—	72.80
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	393.—	395.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	203.—	204.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	276.50	277.—
Prazkiego tow. żelazn przem. 200 zł.	613.—	615.—
Schodnicy 500 kor.	373.—	375 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	136.50	137.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	299.—	301.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.10	118.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242 30	242.50
Paryż za 100 fran.	96.10	96.20
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.70	89.85
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.50	95.70
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.44	11 48
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.21	19.23
20-markówka	23.64	23.72
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.10	118.25
Włoskie banknoty za 100 lir.	89.75	89.95
Ruble	2.54½	2.56

Quäker Oats

służy do sporządzania znakomitych zup, sosów, potraw mącznych, puddingów itp. Przez wszystkich lekarzy gorąco polecany.

„Quäker Oats“ jest wszędzie do nabycia.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 383/99 (4) (308 3—3)

Dnia 31. stycznia 1900 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego, licytacya połowy realności w Kamionce strumiłowej, wyk. hip. 76 z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 250 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 125 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., d. 9. grudnia 1899.

L cz. E. 1003 99 (2) (365 2—3)

Na żądanie Bernarda Kuflika, odbędzie się dnia 30. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya 1/4 części realności lwh. 331 gm. Jasienica objętej, Laji z Naglów Weiss własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 120 zł.

Najniższa cena wynosi 80 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej reszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 865|98 (149 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa kredytow. w Chorostkowie przeciw Chanie Press, odbędzie się w tut. sądzie Nr. 2, dnia 15. lutego 1900 o godz. 10 rano licytacya 3/10 części realności pb. lwh. 842 gm. Chorostków.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Braun z Kopyczyniec.

Najniższa oferta wynosi 125 zł.

Akta przejrzeć można w godzinach urzędowych, biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, 1. stycznia 1900.

L cz. E. 1194/99 (2) (367 2—3)

Na żądanie Bernarda Kuflika, odbędzie się dnia 30. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya połowy realności lwh. 122 gm. Brzozów objętej, Maryanny Fiejdasz własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 515 zł.

Najniższa cena wynosi 343 zł. 22 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 21. grudnia 1899.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. E. 1509/99 (2) (368 2—3)

Na żądanie Efroima Segala, odbędzie się dnia 3. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya połowy realności lwh. 153 gm. Bliźne objętej, Antoniego Glińskiego własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 62 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 41 zł. 73 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 23. grudnia 1899.

L. cz. E. 874|99 (2) (366 2—3)

Na żądanie c. k. Urzędu podatkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 24. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 2 ks. gr. gm. Brzozów objętej, dłużników Franciszka, Szczepana, Michała, Józefa, Antoniego, Marcina Hudzikiewiczów i Katarzyny Lobarzewskiej własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 100 zł.

Najniższa cena wynosi 33 zł. 33½ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. E. 1151|99 (3) (364 2—3)

Na żądanie Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zastępionego przez adw. dr. Tilla, odbędzie się dnia 27. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności whl. 250 gm. Starawieś objętej, Franciszka Gołąba własnej i realności whl. 395 tej gm., Józeta Czarneckiego własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione, realność whl. 250 na 2870 zł., zaś whl. 395 na 760 zł.

Najniższa cena wynosi co do whl. 250 kwotę 1913 zł. 34 ct., zaś co do whl. 359 kwotę 506 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 17. grudnia 1899.

L. cz. E. 552/99 (3) (351)

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Radomyślu, zastąpionego przez adw. dr. Orlińskiego w Radomyślu, odbędzie się dnia 14 lutego 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 203 ks. gr. gm. kat. Dulcza wielka objętej, Maryanny Ćwiekowej własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 904 zł. 9[illegible] ct.

Najniższa cena wynosi 603 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 23 września 1899.

L. cz. E. 881/99 (4) (10362)

Na żądanie Nechy Sessler w Dobczycach odbędzie się dnia 16 lutego 1900 o godzinie 9 z rana w sądzie tutejszym biuro Nr. 2 licytacya połowy realności lwh. 432 i 1445 w Dobczycach, wraz z przynależnościami składającemi się z domu mieszkalnego, stajni i stodoły.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę są ocenione: połowa realności lwh. 432 na 351 zł. 05 ct., zaś połowa realności lwh. 1445 na 32 zł. 02 ct.

Najniższa cena wynosi realności lwh. 432 zł. 234 ct. 2, zaś lwh. 1445 zł. 21 ct. 35 poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 29 listopada 1899.

L. cz. E. XIII. 1719/99 (81) (229)

Na żądanie p. Natalii Gebhardt zam. Haitlinger, odbędzie się dnia 14. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47 w Krakowie licytacya realności pod lk. 74 dz. IV. w Krakowie położonej lwh. 729 ks. gr. tejże gm. objętej, Józefa, Honoraty, Ireny, Haliny i Matyldy Łopatkiewiczów, Florentyny, Wilhelminy, Stanisława, Maryi i Kamila Gebhardtów, tudzież Natalii Gebhardt zam. Haitlinger właśnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, wraz z przynależnościami jest ocenioną na kwotę 16.314 zł.

Najniższa cena wynosi 10.876 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomosci dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Ponieważ licytacya odbywa się na żądanie współwłaścicielki Natalii Gebhardt, zam. Haitlinger celem zniesienia współwłasności, przeto wierzycielom na realności tej ubezpieczonym, zastrzeżonem zostaje ich prawo hipoteki, bez względu na cenę przez sprzedaż uzys aną.

C. k Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz E. VIII. 3095|99 (5) (298)

Na żądanie Ernsta Trusk laskiego w Krakowie zastąpionego przez dr. Federowicza w Krakowie, odbędzie się dnia 7 lutego 900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47, w Krakowie licytacya realności pod lk. 198 Dz. VI w Krakowie położonej, lwh. 1527 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej, składającej się z parc. budowlanej lk. 2193 z stojącym nań dwupiątrowym domem przynależności brak.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 22654 zł. 40 ct.

Najniższa cena wynosi 11327 zł. 20 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 21 grudnia 1899.

L. cz. E. 353 98 (19) (10492 1—3)

Na żądanie c. k. gal. uprzyw. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 15. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya ciała hip. obj. wyk. hip. l. 755 ks. gr. gm. kat. Stecowa, składającego się z parc. bud. lk. 179 i pgr. 121, 12|2, 53, 128, 164|1, 226, 248, 250|1, 1251, 1343, 1344, 1386, 1388, 1558, 1559, 2088, 2089, 2336 2 wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarskich.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wedle zapodania Banku egzekwującego na 4700 zł. a. w., z cz-go wedle ts. protokołu z 8. października 1898 L. cz. E. 353|98 (5) wypada przynależności na 225 zł.

Najniższa cena wynosi 3134 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem przyjmuje się do wiadomości sądu, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, 16. grudnia 1899.

L. cz. E. 695/99 (8) (317)

Dnia 9. lutego 1900 godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie podpisanym, biuro Nr. IV., licytacya realności w Chiszewicach wyk. hip. 353.

Nieruchomość tę (rolę) oceniono na 35 zł.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 23 zł. 34 ct.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie.

Prawa, niniejszej licytacyi niedopuszczające zgłosić do sądu najpóźniej przed samem rozpoczęciem licytacyi pod ich bezskutecznością względem samej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rudki, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. E. 298|99 (5) (232 1—2)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jasła przez pełnomocnika adw. dr. Baranowskiego, odbędzie się dnia 15. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 33 i 34 w Grudny dolnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione 1) lwh. 33 na 1271 zł., 2) lwh. 34 na 90 zł.

Najniższa cena wynosi realności ad 1) 847 zł., ad 2) 60 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. E. 1022/99 (14) (12)

Na żądanie Jakóba Horowitza kupca w Stanisławowie, odbędzie się dnia 15. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 2863 ks. gr. gm. kat. Horodenka objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 980 zł.

Najniższa cena wynosi 490 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowawania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Horodenka, dnia 17. listopada 1899.

L. cz. E. 1568|98 (2) (9161)

Dnia 16. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II tut. sądu licytacya realności lwh. 1119 i 1246 gm. Nadwórna.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na a) grunta 163 zł. 28 ct., b) grunta 100 zł.

Najniższa cena wynosi a) 108 zł. 84 ct., b) 66 zł. 66 ct., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 27. października 1899.

L. cz. E. 1231/99 (2) (9266)

Dnia 16. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II sądu tut. licytacya a) 1|3 realności lwh. 448 b) 5|14 realności lwh. 450 gm. Zielona wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona: a) budynki 200 zł., grunta 515 zł. 36 ct., b) grunta 134 zł. 63 ct., przynależności 315 zł.

Najniższa cena wynosi a) 476 zł. 90 ct. b) 89 zł. 76 ct., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 31. października 1899.

L. cz. E. 1363|99 (5) (301)

Na żądanie Józefa Franaszka w Białej, działającego przez adw. Juliusza dr. Schmetterlinga w Bielsku, odbędzie się dnia 17. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya realności lwh. 397 gm. kat. Lipnik pod lwh. 26 na przedmieściu w Białej położonej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4845 zł.

Najniższa cena wynosi 2422 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 22 grudnia 1899.

L. cz. E. 397|99 (5) (314)

Na żądanie Szymona Ehrlicha, odbędzie się dnia 16, lutego 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacya realności lwh. 3 ks. Wola duchacka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 495 zł.

Najniższa cena wynosi 247 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 17. października 1899.

G. Z. E. 488/98 36 (398)

Auf Betreiben der Firma E. Werner. Liqueurfabrikant in Troppau, vertreten durch den Advokaten Dr. Alois Eisler in Troppau, findet am 29. Jänner 1900 um 9 Uhr Vormittags, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Z. Nr. 19, die Wiederversteigerung des Hauses in Tarnopol C. Nr. 345 Bauparzelle 519 E. Z. 66 Grundbuch Tarnopol statt

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 726 fl. 41 kr. bewerthet.

Das geringste Gebot beträgt 363 fl. 20 ½ kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Auszug-Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 19 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte, oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfarehns begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung III.

Tarnopol, am 8. Dezember 1899.

L. cz. 1385|99 5 (10004)

Dnia 16. lutego 1900 godz. 9 rano odbędzie się w sali 8. licytacya realności lwh. 4°, 48. 140 gm. Borek, ocenionych na 2876, 1006, 458 zł.

Najniższa cena 1917, 670, 305 zł.

Warunki i inne dokumenta do przejrzenia, biuro 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bochnia, 20. listopada 1899.

L. cz. E. 802/98 5 (271)

Na żądanie komercyjnego Zakładu kredytowego w Rohatynie odbędzie się w sądzie podpisanym dnia 16. lutego 1900 w biurze Nr. II. o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. 282 gm. katastralnej Strzeliska nowe tudzież 1/4 części realności l. wyk. hip. 299 gminy katastralnej Leszczyn Naftuły Sanfta celem ściągnięcia wykonalnej wierzytelności w kwocie 291 zł. 55 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 246 zł. 67 ct. i 34 zł. ⅔ ct.

Wadyum zaś 37 zł. i 5 zł.

Bliższe warunki tej licytacyi przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze Nr. II. w sądzie podpisanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 8. grudnia 1899.

L. cz. E. 375 99 (4) (401 1—3)

W środę 7. lutego 1900 o godzinie 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Frysztaku, odbędzie się licytacya a) posiadłości lwh. 111 gminy Kobyle, Abrahama Bodnera b) połowy posiadłości lwh. 377 gm. Frysztak, Arona Mehra c) ½ posiadłości lwh. 59 b gm. Jazowa. Eiziga Bodnera własnych, wraz z przynależnościami, wyszczególnionemi w protokole oszacowania.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 1600 koron przynależność na 300 koron, najniższa cena 1210 koron, b) na 500 koron, przynależność na 276 kor. najniższa cena 390 koron, c) na 700 koron, przynależność na 300 koron, najniższa cena 484 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysstak, dnia 4. stycznia 1900.

L. cz. E. 3?16/98 (6) (10136)

Na żądanie Hasi Fedoryczki w Łuzku dolnym, odbędzie się dnia 6 lutego 1900 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V licytacya realności obj. lwh. 524 ks. gr. gm. Łuzek dolny, Nykoły Fidyka własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 85 zł.

Najniższa cena wynosi 56 zł. 68 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 6 listopada 1899.

L. cz. E. 337/99 (5) (402 1—3)

8. lutego 1900 o godzinie 9½ przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Frysztaku licytacya posiadłości lwh. 220 gm. Frysztak niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Tuleji własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch domów mieszkalnych, dwóch drewutni, wychodków.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2564 koron, przynależność zaś na 4322 koron.

Najniższa cena wynosi 3870 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 8. stycznia 1900.

L. cz. E. XVII 1052/99 (10) (123 1—3)

Dnia 19. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. I sądu tutejszego licytacya realności pod l. k. 1108 ¼ wyk. hip. l. 1075/I we Lwowie z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 16765 zł. 95 ct., przynależności zaś na 421 zł. 66 ct.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8593 zł. 36 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 30 listopada 1899.

L. cz. E. 684|99 (3) (9999)

Dnia 19. grudnia 1899 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 21 licytacya realności lwh. 42 w Zembrzycach.

Dom z przynależnością oszacowano na 30 zł. zaś grunt na 93 zł. 58 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 57 zł. 38 ct.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrz ć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 16 września 1899.

Konkursa.

L. Prez. 668 (321 2—2)

K o n k u r s.

Odnośnie do konkursu w Nr. 11 „Gazety lwowskiej“ z roku bieżącego ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs na posady radców wyższego sądu krajowego we Lwowie z dniem 31. stycznia 1900 upływa.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 12. stycznia 1900.

L. 3960|II. (357 2—3)

K o n k u r s.

Na posady:

1. Pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Chabówce (dworzec), w powiecie nowotarskim.

2. Ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych w Uściu solnem w pow. Bocheńskim i Nahaczowie w powiecie Jaworowskim, za kontraktami służbowymi i kaucyami 1000 k., 600 k. a względnie 400 k.

Z poborami dla:

Chabówki: płacy rocznych 1000 kor., za służbę telegraficzną 240 k., ryczałtu kancelaryjnego 320 k., dodatku na ekspedytorów 200 k i pakunkowego 600 k.

Dla Uścia solnego: płacy rocznych 600 k., za telegraf 240 k., ryczałtu kancelaryjnego 160 kr. i wynagrodzenia 1700 kr., za jazdy posłańcze trzy razy dziennie do Bochni i napowrót.

Dla Nahaczowa: płacy rocznych 200 k. ryczałtu kancelaryjnego 48 k. i wynagrodzenia 433 k., za posłańca pieszego raz na dzień do Jaworowa i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1. lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegr. dla Galicyi.

Lwów, dnia 10. stycznia 1900.

L. 3987/99 (358 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W skutek uchwały Rady z dnia 28. grudnia 1899 rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia następujących na razie prowizorycznych posad przy tutejszym Magistracie, a mianowicie:

a) rachmistrza i zarazem kontrolora kasy miejskiej z płacą roczną w kwocie 1000 Koron z obowiązkiem złożenia kaucyi równającej się wysokości płacy.

b) budowniczego miejskiego z płacą roczną 1600 Koron z możliwem podwyższeniem w razie zadowalniającej służby do 2000 Kor.

Kompetenci, którzy wykazać się mają metryką chrztu, świadectwem zdrowia i przebiegu swego życia i przepisaną rozporządzeniem Wydziału kraj. z dnia 29. marca 1891 Nr. 67 Dz. u k. kwalifikacyą, winni swoje podania wnieść w terminie do dnia 15. lutego 1900 do Magistratu m. Krosna.

O posadę rachmistrza mogą się ubiegać także emerytowani urzędnicy państwowi posiadający powyższą kwalifikacyę.

Magistrat kr. wol. miasta.

Krosno, dnia 11. stycznia 1900.

L. 6[illegible] (409 1—3)

KONKURS

na posadę inżyniera przy Wydziale Rady powiatowej w Lisku.

Pobory:

Roczna płaca w kwocie 2400 kor.

Ryczałt na objazdy w kwocie 800 koron.

Warunki:

1. Obywatelstwo austryackie i nieprzekroczony wiek lat 40.

2. Ukończone studya techniczne w politechnikach lub instytutach technicznych.

Przyczem nadmienia się, że inżynier powiatowy będzie mógł także, o ile na to czynność służbowa zezwoli, w granicach przez Wydział powiatowy określić się mających, za każdorazowem, ewentualnem zezwoleniem Prezydyum Rady powiatowej wykonywać techniczne roboty prywatne.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem może nastąpić stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Lisku najdalej do końca lutego 1900 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Lisko, dnia 3 stycznia 1900.

L. 13688|pr. (410 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej w departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa posady rewidenta rachunkowego w IX. klasie rangi, ewentualnie oficyała rachunkowego w X. klasie rangi i asystenta rachunkowego w XI. klasie rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca lutego b. r.

Ubiegający się o te posady mają podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

L. 89. (290 2—2)

K o n k u r s.

Dnia 5. lutego 1900 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na jedną posadę naddozorcy więziennego II. klasy płacy w c. k. Zakładzie karnym w Stanisławowie wedle konkursu w Gazecie lwowskiej z dnia 16 b. m. Nr. 11. rozpisanego.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego dla mężczyzn.

Stanisławów, dnia 12. stycznia 1900.

L. 29. (178 3—3)

K o n k u r s.

Wskutek rozporządzenia c. k. Dyrekcyi dla dochodów loteryjnych we Wiedniu z dnia 29. grudnia 1899 l. 6326 rozpisuje się niniejszem konkurs na dwie posady praktykantów przy c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie z rocznem adjutum po 600 K.

Współubiegający się winni wnieść do tego urzędu własnoręcznie w języku niemieckim pisane prośby, zaopatrzone markami stemplowemi po 1 K. najpóźniej do 2. lutego b. r. i wykazać ukończony 17 rok życia, z dobrym postępem ukończone niższe gimnazyum lub szkołę realną i dokładną znajomość języka niemieckiego i polskiego tak w słowie jak też i piśmie.

Z c. k. urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Lwów, dnia 5. stycznia 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 3|99 (1) (296 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Stanisława Ablewicza, kupca towarów mieszanych, w Mszanie dolnej zamieszkałego, a mianowicie do majątku ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 dpp. z r. 1869 L. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został Pan Ludwik Dembowolski, radca sądu kraj. i przełożony sądu powiat. w Mszanie dolnej, a tymczasowym zarządcą masy konkursowej Pan Dr. Karol Młodzik, adwokat w tamtejszej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 15. stycznia 1900 o godz. 10. przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym się stawić mają wierzyciele z dokumentami roszczenia wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 29. stycznia 1900, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 12 lutego 1900 o godz. 10. przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68. u. k. przewidzianej, na którym w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują. Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Nowy Sącz, dnia 30. grudnia 1899.

L. cz. S. 1|00 (1) (360 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Chaskla Jassego, kupca dotychczas w Dąbrowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 nr. 1. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. A. Niedzielski, c. k. radca sądu kr. w Dąbrowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Józef Datka, adwokat w Dąbrowie. Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 24. stycznia 1900 o godzinie 10. przed południem w biurze komisarza konkursowego w Dąbrowie, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 24. lutego 1900 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 23. marca 1900 o godzinie 10. przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68. u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. S. 1|00 (1) (335 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Chaima Schwarzmana i Herscha Marguliesa w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Henryka Topolnickiego, c. k. radcę sądu krajowego w Tarnopolu, a tymczasowym zarządcą masy p. Dra Landaua, adwokata krajowego w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26. stycznia 1900 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 10. kwietnia 1900 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 10. kwietnia 1900 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili. Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu nie mieszkają lub w pobliżu, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został. Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej Gazecie lwowskiej.

Termin do likwidacyi oznaczonej jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. S. 1|00 (1) (294 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Chaima Schreibera w tut. rejestrze handlowym pod firmą „Chaim Schreiber“ zaprotokołowanego właściciela garbarni w Kolanowie przy Bochni oraz nieprotokołowanego właściciela handlu skór w Bochni a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Stanisława Gutkowskiego, c. k. radcę i naczelnika sądu powiatowego w Bochni a tymczasowym zarządcą masy Pana adw. Dra Michała Popiela w Bochni.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 24. stycznia 1900 o godz. 10. przed poł. przed komisarzem konkursowym w c. k. sądzie powiatowym w Bochni wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 28. lutego 1900 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie lub c. k. sądzie pow. w Bochni podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 7. marca 1900 o godzinie 10. rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Bochni lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Bochni zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej Gazecie lwowskiej.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. S. 3|99 (8) (333 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wskutek wyboru przez wierzycieli w dniu 4. grudnia 1899 przedsięwziętego i zgodnie z nim wniosku c. k. komisarza konkursowego mianuje Pinkasa Epsteina zawiadowcą a dra Maurycego Sagera zastępcą zawiadowcy masy konkursowej Eliasza i Paj. Zahlerów.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. S. 1|99 (5) (328 2—3)

O g ł o s z e n i e.

C. k. sąd obwodowy w Jaśle jako konkursowy zawiadamia, że zarządcą masy konkursowej Izaaka Ellowitza został ustanowionym Süsmann Beck z Korczyny a tegoż zastępcą Mechel Rubin z Krosna

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Jasło, dnia 27. grudnia 1899.

L. cz. S. 8|99 (42) (394)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. zawiadamia, że w sprawie konkursowej Chaima Salamona Nadla protokołowanego kupca ustanowionym został, stałym zarządcą masy Jakob Ungar kupiec w Rzeszowie a tegoż zastępcą Daniel Rosshändler.

Rzeszów, dnia 8. stycznia 1900.

L. cz. V. 737/33, 34 (406 1—3)

W sprawie konkursowej bar. Józefa Brunickiego zwołuje się celem załatwienia przedłożonego przez zawiadowcę masy dr. Leszka Majewskiego sprawozdania i rachunku za czas od 1 kwietnia 1899 do 30. listopada 1899 wydział wierzycieli a równocześnie celem ustalenia wynagrodzenia zarządcy masy i tegoż zastępcy pana dr. Feliksa Majeranowskiego, zwołuje się ogół wierzycieli na dzień 5. lutego 1900 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 2. tut. c. k. sądu.

Interesowanym wolno przeglądać sprawozdanie i rachunki oraz spis kosztów zarządcy w kancelaryi oddziału IV. tut. c. k. sądu a wierzyciele mogą przy audyencyi co do załatwienia rachunków i sprawozdania swe uwagi czynić.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10 stycznia 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 9|99 3 (307 1—3)

Zawiadamia się, że Józef Brzozowski z Pstrągówki głupkowatym uznany i kuratorem dla niego Józef Arciszewski z Pstrągówki ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, dnia 18. listopada 1899.

L. cz.L. 3 99 6 (297 1—3)

Jan Komorowski właściciel dóbr Stany, uznany został za umysłowo chorego, a jego kuratorem ustanowiono Józefa Komorowskiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 16. grudnia 1899.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 8/00 (416)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł w myśl §. 493 pk. Że zamieszczone w Nr. 31 czasopisma „Obrona Ludu“ z 13. stycznia 1900 ustępy, artykułów pod tytułem:

I. „Stańczyki doprowadzili kraj i lud do ruiny“ od słów „Kraj był“ a „obchodzi“ i od słów „kraj był“ do „obchodzi“ i od słów „kraj zniszczyli“ do Ojczyzny str. 2.

II. „Do wiadomości Excelencyi Pana Namiestnika z prośbą o interwencyę“ od słów „taki jest rozkaz“ do „katolikami str. 12“ zawierają znamiona występku z §. 300 uk., zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

Kraków, 13. stycznia 1900.

Zl. 5 (199)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ (Morgenblatt) Nummer 2 vom 3. Jänner 1900, und zwar: 1. Der Artikel: „Oesterreich wird eingestehen“ in seiner Gänze; 2. der Artikel: „Pfaffenmoral“ in der Stelle, beginnend mit der Ueberschrift: „Pfaffenmoral“ bis „Moral gelehrt wird; 3. derselbe Artikel in der Stelle, beginnend mit den Worten „und Leuten die“ endigend mit „die Schule abzuwehren“ ad 1 das Verbrechen nach §. 65 St. G. und ad 2. und 3. das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4. Jänner 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Das feine Witzblatt“ Nummer 1 vom 6. Jänner 1900 in der auf Seite 17 enthaltenen, mit der Ueberschrift: „Geographie schwach“ bezeichneten Stelle, beginnend mit „Eine Schöne geht“, endigend mit „Geburtsort“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die verfügte Beschlagnahme derselben gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4. Jänner 1900

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der im Verlage von Fr. Schardt, Nürnberg, erschienenen Ansichtspostkarten mit einem „Das kleine „Etwas“ überschriebenen Texte, Nr. 1 mit einer weiblichen, Nr. 2 mit einer männlichen Figur, das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 4. Jänner 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Jänner 1900, Pr. 2/2, die Weiterverbreitung der Nummer 393 der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 1. Jänner 1900 wegen der Stellen von „ten nas cesky lid“ bis „falesne proroky“, von „pocet ranenych“ bis „skutky zehna“ des Artikels: „Dojmy z risske rady i od jinud“, der Artikel: „Z Bavor“, „Ueme se od zidu“, „Osud se zidem“, Hlasy z obecenstva“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Jänner 1900, Pr. 1/2, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Kladenske zajmy“ vom 30. December 1899 wegen der Stellen von „opet jedna neboha“ bis „se zidy prerusi“ des Artikels: „zidovske obchodni praktiky“, von „dou se zidovstvem“ bis „lid zapamatuje“ des Artikels: „Ze sjezdu strany radikalne pokrokove“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1900, Pr. 1/2, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Lucan“ vom 30. December 1899 wegen der Stelle von „Ovsem na to“ bis „vzoru prusackych“ des Artikels: „Ted to pujde“ nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Jänner 1900, Pr. 2/2, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Lounske lidove listy“ vom 30. December 1899 1. wegen des Artikels: „Neznalost zakona neomlouva“ und 2. wegen des Artikels: „Vanoce za nami“ nach §. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Jänner 1900, Pr. 2/1, die Weiterverbreitung der Nummern 3 der Zeitschrift: „Hrom“ vom Jänner 1900 wegen der Stelle von „Ted teprva budeme“ bis „dostavaji“ und von „Nedavno ve Vidni“ bis „u audience“ des Artikels: „Aforismy“, sowie wegen des ganzen Artikels: „Tak to uz vime“ nach §§. 63, 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. firm. 1/1900 (363 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1900 wpisy do rejestrów handlowych w czasopismach „Gazeta lwowska“ „Gazeta wiedeńska“ „Przegląd prawa i administracyi“, zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopiśmie „Gazeta lwowska“.

Złoczów, dnia 10. stycznia 1900.

---

(356)

Obwieszczenie.

W wykonaniu postanowienia §. 30 ust. o repr. pow. podaje się do wiadomości, że rachunki funduszów powiatowych za rok 1899 zostały z dniem dzisiejszym wyłożone w biurze Wydziału powiatowego po przeglądu przez opodatkowanych w powiecie przez przeciąg dni 14.

Z Wydziału powiatowego.

Husiatyn, dnia 10. stycznia 1900.

L. 3545

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii-Hercogowinie, c. k. Namiestnictwo na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 6. stycznia b. r. L. 841, znosząc swe rozporządzenie z 16. listopada 1899 L. 114.821 zarządza pod względem przywozu zwierząt racicowych z Bośnii-Hercogowiny do Galicyi co następuje:

1. Z powodu pomoru świń zakazuje się przywozu do Galicyi nierogacizny z powiatów: Kladanj, Bos. Novi, Prujavor i Dolna Tuzla;

2. z powodu ospy u owiec zakazuje się przywozu do Galicyi owiec z powiatów: Bihać, Cazin, Krupa, Bos. Novi, Petrovac i Sanskimost.

Pod względem przywozu świń bitych (mięsa wieprzowego) w stanie niećwiertowanym z Bośnii-Hercogowiny do Galicyi obowiązują i nadal dotychczasowe przepisy.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązuje od 12. stycznia 1900 karane będą według ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51) przy zastosowaniu przepisu §. 46 ustawy z 29. lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z 12. kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. stycznia 1900.

L. cz. Nc. V. 150/99 (2) (10415 3—3)

Na żądanie Sabiny Leuchter wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego dnia 1. września 1899 w Rokszycach blankietu wekslowego, wypełnionego na sumę 1000 koron i zaopatrzonego podpisem „Sabina Leuchter“.

Wzywa się wszystkich, którzyby ten blankiet w rękach mieli, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni, 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tut. sądowi przedłożyli, ile że inaczej po bezskutecznym upływie tego czasu blankiet ten za nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 27. października 1899.

L. cz. Nc. IV. 638/99 (1) (10590 2—3)

Na wniosek Kasy Oszczędności miasta Sambora ustanowiono dla niewiadomego z imienia nazwiska i miejsca pobytu posiadacza karty zastawniczej Nr. 222 przez Kasę oszczędności miasta Sambora Kazimierzowi Bodakowskiemu wydanej na złożone przez niego w zastaw papiery wartościowe na pożyczoną mu gotówkę 230 złr. kuratora w osobie adw. Dra Potockiego.

O tem zawiadamia się niewiadomego posiadacza powyższej karty zastawniczej, na rzecz którego przez Kasę oszczędności miasta Sambora kwota 157 złr. 38 ct. z zrealizowania zastawu uzyskana a pozostała po spłaceniu wierzytelności tejże kasy do depozytu sądowego złożoną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 14. grudnia 1899.

L. 129.819. (393)

OGŁOSZENIE.

Aby hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony krajowej, postanowiło na wiosnę 1900 zakupić remonty dla c. k. Obrony kraj. na jarmarkach, które odbędą się według następującego programu:

Komisya zakupna remont		Jarmarki na remonty odbędą się w miejscowości	dnia		UWAGA
Pułku ułanów obrony krajowej.	2	Tarnobrzeg	7	MARCA 1900	Komisya zakupna remont 2. pułku ułanów obrony krajowej, ma zakupić także 16. remont dla szwadronu konnych strzelców dalmatyńskich miary 154 — 159 cm. po cenie przeciętnej 280 zł. W ogóle potrzeba około 760 remont dla kawaleryi w cenie przeciętnej po 325 zł.
		Radomyśl (pow. Mielec)	8		
		Tarnów	14		
		Mielec	15		
		Rzeszów	20		
	3	Sanok	5		
		Dynów	8		
		Mościska	12		
		Sambor	14		
		Rohatyn	19		
	4	Oświęcim	5		
		Jasło	9		
		Kraków	12 i 13		
		Bochnia	15		
		Biała	19		
		Stary Sącz	21		
		Gorlice	23		
	5	Głuchów ad Łańcut	6		
		Jarosław	8		
		Sokal	12		
		Myców (powiat Sokal)	15		
	6	Brody	17		
		Piaseczna	19		
		Saska dominikalna	21		
		Niżniów	5		
		Torskie	7		
		Hadyńkowce	9		
		Czarnokońce	10		
		Czerniłów mazowiecki	12		
		Firlejówka przy Krasnem	14		
Dywizya konnych tyrolskich strzelców		Tarnów	9		
		Kraków	12		

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. stycznia 1900.

L. cz. C. I. 310/99 (2) (341)

Przeciw Michałowi Mucha z Wetliny którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Mojżesza Feld pozew o 109 złr. 75 ct. Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 24. stycznia 1900 godzina 10 ranoa

Celem strzeżenia praw Michała Mucho ustanawia się Pana Dmytra Zazwirskiego w Wetlinie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Michała Mucha w rzeczone, sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 17. grudnia 1899.

L. cz. C. II. 247/99 (1) (347)

Przeciw nieobecnemu Janowi Hyjkowi, przedtem w Dębiakach Hykach, wniósł Jan Kurz skargę o 326 zł. i usprawiedliwienie prenotacyi.

Pierwsza audyencya odbędzie się 21. lutego 1900 godz. 9 rano w biurze Nr. 9.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adwokat dr. Brandt w Mielcu będzie, go zastępywał. dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielec, dnia 27. grudnia 1899.

L. cz. C. II. 155/99 (1) (382)

Przeciw niewiadomemu z pobytu Wojciechowi Leśniakowi, wieśniakowi, przedtem w Godowy mieszkającemu wniosła Anna Kurpiel wieśniaczka z Godowy skargę o zniesienie współwłasności realności wbl. 183 gm. Godowa.

Audyencya do rozprawy wyznaczona na 14 marca 1900 godz. 9 przed południem biuro Nr. 3.

Ustanowiony dla strzeżenia praw tego pozwanego kurator Józef Leśniak z Godowy będzie go zastępywał, dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. Nc. IV. 117/99 (2) (283)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd powiatowy, oddział IV. w Szczercu zawiadamia niniejszem wszystkich interesowanych, że na żądanie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie przeniesione być mają z wyk. hip. l. 292 ks. tab. dla majętności Pustomyty wolne od wszelkich ciężarów do księgi państwowych kolei żelaznych Lwów-Stryj, dla celów kolejowych na szlaku Lwów-Stryj, nabyte w obrębie gminy Pustomyty części parcel gruntowych a to 51□° z parc. grunt. l. 147/2, 185□° z parc. gr. l. 148/1 56□° z parc. gr. l. 149, 28□° z parc. gr. l. 150 i 313□° z parc. gr. l. 151 w zamian za taki sam obszar z parc. kol. 2053 względnie i parc. bud. l. 260 w Pustomytach.

Do zgłoszeń po myśli ustawy z 19. maja 1874 l. 70 Dz. p. p. wyznacza się dla wszystkich interesowanych, którzyby przez to przeniesienie czuli się być pokrzywdzonymi termin po dzień 31. marca 1900 z tem, że termin ten nie może być przedłużony.

Odnośną prośbę z allegatami c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie przejrzeć można w biurze Nr. 2 tut. sądu w czasie godzin urzędowych.

Prawa rzeczowe, w dniu ogłoszenia i wywieszenia niniejszego edyktu na powyżej wymienionych odpisać się mających gruntach nabyte nie będą uwzględnione.

Ogłoszenie niniejsze ma być ogłoszone i wywieszone dnia 1. stycznia 1900.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Szczerzec, dnia 13. listopada 1899.

L. cz. Cw. II. 5/00 2 (403 1—3)

Przeciw Walentemu Surowcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Marcina Polaka pozew o 200 zł. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25. stycznia 1900 godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Walentego Surowca, ustanawia się p. Jakóba Surowca w Zaczerniu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Surowca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 15. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 905/99 (10405)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż pod dniem 10. września 1899, wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „Hr. Marya z Puzynów Czosnowska, przedsiębiorstwo wyrobu okowity i wypasu bydła w Rogóźnie“.

Przemyśl, 9. grudnia 1899.

L. 4.441.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowej i racicowej w kraju i celem zapobieżenia dalszemu jej szerzeniu się, tudzież w celu rychłego jej stłumienia, c. k. Namiestnictwo na podstawie §. 26. ogólnej ustawy o chorobach stadnych z r. 1880 Dz. u. p. Nr. 35 i 36, znosząc równocześnie swe rozporządzenie z 29. grudnia 1899 L. 129.343, wciela do zapowietrzonej przestrzeni kraju następujące obszary:

1. z powiatu politycznego Kolbuszowa gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

Brzezówka, Klapówka, Kolbuszowa, Kolbuszowa dolna i górna, Nowa wieś, Swierczów, Weremia i Zarębki.

2. z powiatu politycznego Pilzno gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

Borowa, Czarna, Dobków, Dzwonowa, Głowaczowa, Gołęczyna, Jawornik, Jodłowa, Lubcza, Mokrzec, Wola lubecka i Zdiary.

3. z powiatu politycznego Ropczyce gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

Borek mały i wielki, Boreczek, Brzyzua, Hechły, Gnojnica, Góra Ropczycka, Iwierzyce, Kawęczyn sędziszowski, Kazodrza, Nockowa, Ocieka, Okonin, Olchowa, Ostrów, Pietrzejowa, Przedmieście sędziszowskie, Ropczyce, Sędziszów, Sielec, Skrzyszów, Wiercany, Wiszniowa, Witkowice, Wola Ługowa i piaskowa, Zagórzyce i Zdziary.

4. z powiatu politycznego Rzeszów gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

Babica, Błędowa rzeszowska, Boguchwała, Bzianka, Luteryż, Niechobrz, Nosówka, Racławówka, Wola zgłobieńska, Zarzycze, Zgłobień i Zwierzyca.

5. z powiatu politycznego Strzyżów gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

Czudec, Nowa Wieś czudecka, Przedmieście czudeckie i Wyżne.

Te obszary są zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych bydła rogatego, owiec, kóz i świń) bez różnicy wieku.

W tym obszarze zamkniętym wzbronionem jest:

1. Odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie).

2. Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na wszystkich stacyach kolejowych, leżących w zamkniętych okręgach.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarze zamkniętym dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa z powodu wybuchu zarazy pyskowej i racicowej w pewnych miejscowościach nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Kolbuszowej, Pilznie, Ropczycach, Rzeszowie i Strzyżowie, upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych, celem aprowizacyi większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie lwowskiej“, będą karane według §. 45 ust. z dnia 24. maja 1882 (Dzien. ust. pań. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 906|99 (10407)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż pod dniem 30. listopada 1899, wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „Dawid Goliger“

Przemyśl, 9. grudnia 1899.

G. Zl. Präs. 7464 6408—24 f.|98. (291 1—3)

Gräflich Herbestein'sche Fräulein Stiftung.

Von der Administration der gräflich Herberstein'schen Fräulein-Stiftung wird bekannt gemacht, dass bei dieser Stiftung eine mit dem gegenwärtigen Jahresbezuge von 300 fl. verbundene Präbende erledigt ist.

Die Erfordernisse zur Erlangung der Stiftungspräbende sind: Die aufzunehmenden Fräulein müssen unbedingt von Mitgliedern des n. ö. Herrenstandes abstammen, wenigstens 10 Jahre alt, römisch-katholischer Religion, non väterlicher Seite verwaist und gänzlich mittellos sein, das heisst sie dürfen kein eigenes Vermögen besitzen oder zu erwarten haben, und keine andere Stiftung geniessen.

Diejenigen Fräulein, welche sich um diese Stiftungspräbende zu bewerben gedenken, haben ihre an die Administration der gräfl. Herbestein'schen Fräuleinstiftung gerichteten, gehörig gestempelten Gesuche bei dem gerichtlich bestellten Verwalter, Dr. Victor v. Fuchs, Hof- und Gerichtsadvocaten in Wien, I. Bäckerstrasse Nr. 3, bis Mitte Februar 1900 einzubringen und ihren Gesuchen das Zeugnis, dass ihr Vater dem Consortium des nö. Herrenstandes angehört habe, ihren Taufschein, den Todtenschein ihres Vaters, sowie ihr Moralitäts- und Mittellosigkeitszeugnis beizulegen.

K. k. Landesgerichts-Präsidium.
Wien, am 30. Dezember 1899.

Doniesienia prywatne.

Bardzo ważne dla chorych i zdrowych!

Na życzenie wielkiej liczby zwolenników nowego sposobu leczenia wygłosi lekarz-przyrodnik

p. Otto Wagner,

dyrektor wielkiego nakładu przyrodniczo-leczniczego Bilz'a w Dreznie-Radescul

we Lwowie w wielkiej sali na ul. Bernsteina l. 11

następujące wykłady:

we Srodę dnia 17 stycznia 1900 o godz. 8 wieczorem na temat:

Jaki środek leczenia czyni nas zdrowymi?

Medycyna czy leczenie przyrodą!

Wykład ten przystępny dla każdego, także dla Pań.

We czwartek dnia 18 stycznia o godzinie 3 po południu

Wykład tylko dla Pań:

O powstaniu, zapobieganiu i pielęgnowaniu najczęstszych chorób kobiecych, szczególniej upławów, obniżenia się, zgięć, zmian położenia, blednicy i t. d.

Przystęp mają tylko kobiety i dorosłe córki.

We czwartek 18. stycznia o godzinie 8 wieczorem

Wykład tylko dla mężczyzn:

O budowie i czynnościach organów męzkich, ich chorobach i leczeniu przyrodę, szczególnie t. zw. chorób tajnych z wyjaśnieniami na wielkich obrazach.

Przystęp mają tylko mężczyźni.

Wszystkie wykłady są bardzo pouczające i zajmujące tak dla mężczyzn jak i dla kobiet.

Ponieważ prelegent nie włada językiem polskim, wykładać będzie w języku niemieckim. Prelegent znany jest jako znakomity, popularny mowca i oczekuje licznych odwiedzin.

Wstęp wolny.

III. Walne Zgromadzenie

Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Rzeszowie stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką, odbędzie się w niedzielę, dnia 28. stycznia 1900 o godz. 6 wieczorem w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1899.

Wniosek Rady nadzorczej co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum i podziału zysku.

Wnioski członków.

Za Radę nadzorczą:

Samuel Fischbein zast. przewod. Sach. Jeżower przewod.

Powiększenia fotograficzne

aż do naturalnej wielkości

w artystycznem wykonaniu podług każdej fotografii

w formacie 37 × 45 cm.

zupełnie wierne oryginałowi.

Cena wraz z passe-partout **5 zł. 50 ct.** z przesyłką.

Zamówienia przyjmuje

A. Landowski, Lwów, Pasaż Hausmana.

Fotografię zwraca się nieuszkodzoną.

Także

i na spłaty częściowe

bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupna

wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie

Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i cyrkasskich dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Wiedniu IX, Hahngasse Nr. 33.

995

K. k. oesterr. Staatsbahnen.

Zl. 3360|IV.

Altmaterial - Verkaufs - Ausschreibung.

Bei der gefertigten k. k. Staatsbahn Direction gelangen div, Altmaterialien im Wege schriftlicher Offerte zum Verkaufe, darunter: altes Blech, Gussbrucheisen, Pauscheisen, Zerreneisen, Eisenspäne, alte Reifen, Bruchmetalle, Kautschuckabfälle, alte Fässer u. drgl.

Nähere Angaben über die zum Verkaufe bestimmten Quantitäten und Gattungen sind aus den bezgl. Materialausweisen zu entnehmen, welche ebenso wie die Offertformularien und die Bedingnisse für den Verkauf von alten Materialien bei der gefertigten k. k. Staatsbahn Direction (Abtheilung für den Werkstätten und Zugförderungsdienst) behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden können.

Diese Altmaterialien **sind vor Einreichung der Offerte zu besichtigen, indem spätere Reclamationen wegen deren Qualität nicht berücksichtigt werden.**

Die Offerte zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien ausschliesslich benützt werden müssen, sind am Couvert als solche zu bezeichnen mit 1 Krone Stempel zu versehen und bis längstens 30 Jänner l. J. 12 Uhr Mittags, einzubringen. Zu offerieren ist in Kronen-Währung.

Die Abgabe der Altmaterialien erfolgt ab Waage, am Lagerplatze und sind auch die Preisanbote franco derselben zu stellen.

Als Vadium sind 10% des Gesammtanbotes bei der h. o. Directionscassa zu deponiren. Der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction steht es frei, die Offerte rücksichtlich des ganzen Quantums oder nur eines Theiles anzunehmen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen der Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der Offerte findet am 31. Jänner l. J. um 10 Uhr Vormittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen derselben persönlich beizuwohnen.

Lemberg, am 15 Jänner 1900.

K. k. Staatsbahn-Direction Lemberg.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozpisanie sprzedaży starych materyałów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych ogłasza sprzedaż starych materyałów za pisemnemi ofertami a to: starej blachy, leizny, żelaza kutego i drobnego, wiorów żelaznych, obręczy kołowych, metali, odpadków kauczukowych, starych beczek itp.

Bliższe oznaczenie ilości i gatunków starzyzny zawierają wykazy, które podpisana c. k. Dyrekcya k. p. (oddział dla spraw warstatowych i parowoźnictwa) z formularzem oferty i warunkami sprzedaży wyda, lub za przysłaniem marki na porto interesowanym przyszle.

Wyszczególnione stare materyały **należy oglądnąć przed wniesieniem oferty, ponieważ zarzuty co do ich jakości nie będą uwzględnione.**

Oferty, wyłącznie na przepisanych formularzach sporządzone, należy na kopercie jako takie oznaczyć, marką na 1 koronę ostemplować i wnieść najdalej do 12tej godziny dnia 30 stycznia br.

Cenę muszą być podane w walucie koronowej.

Stare materyały wydawane będą z wagi na stacyi składowej, przeto ceny podane mają opiewać franko-waga.

Poręczne należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi k. p., mianowicie 10% ofiarowanej kwoty kupna.

Podpisana c. k. Dyrekcya k. p. może uwzględnić oferty w całości lub częściowo.

Oferty wniesione po terminie wyż wskazanym, lub nie odpowiadające postanowieniom rozpisanej licytacyi, nie zostaną uwzględnione.

Przy otwarciu ofert, które nastąpi 31. stycznia b. r. o 10 godzinie przed południem, mogą oferujący być obecni.

We Lwowie, dnia 15. stycznia 1900.

C. k. Dyrekcya kolei we Lwowie.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego.

Prócz przyjemnego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach,** oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Pościel najlepiej i najtaniej do nabycia wprost w pracowni kołder i materaców, u **Józefa Schustera,** Lwów, ulica Kopernika l. 5. 1050

65 ct. pół klgr. kawy wyśmienitej dobroci, aromatycznej do nabycia jedynie tylko w handlu **Leonarda Soleckiego,** Lwów, ul. Batorego l. 2. Pięciokilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

Wdowa z czworgiem drobnych dzieci prosi o pomoc. Gramatyka, ul. Łyczakowska 22.

Kompletne wyprawy kuchenne z możliwie najwyższym opustem przy znaczniejszym odbiorze poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny i (naprzeciw katedry).

Filia: Tarnopol, pl. Sobieskiego.

Koszule

męzkie, krój francuski, najmodniejsze przody pikowe, morowe i jedwabne od zł. 1.75, kołnierze, manszety, chusteczki, skarpetki, krawaty, rękawiczki, lakiery, spinki w olbrzymim wyborze

polecają

Górski i Szydłowski

Lwów, plac Maryacki 8.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.

poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Najtańszy skład towarów

optycznych i mechanicznych

B. KOPERNICKIEGO

we Lwowie, plac Halicki liczba 1

poleca po cenach najtańszych okulary, cwikiery lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy mierniczei raiscaigi ądzenie dzwonków elektrycznych. Zamowienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 32

Szprycowanie Matico

PP. Grimault i Ko, Aptekarzy w Paryżu

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

W Paryżu, 8, ul. Vivienne, i w głównych aptekach.

Dostać można we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Beisera i Ehrbara.

A. KRZYSZTOFOWICZ

Lwów, plac Halicki 2.

Dywany — Materye na meble — Firanki — Portyery — Chodniki.

Wybór kolosalny. Ceny mierne.

poleca

Makaty — Gobeliny, 1176

Parawany — Ekramy

Szaliki — Futra pod nogi.

Poduszki — Meszty tureckie

Lwowska Filia
Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu
ulica Jagiellońska l. 3

(dawny lokal Banku kredytowego)

zawiadamia P. T. posiadaczy książeczek wkładkowych i asygnat kasowych Galic. Banku kredytowego, że **przyjęła takowe** do wypłaty, z zachowaniem zastrzeżonego wypowiedzenia.

W zamian za książeczki wkładkowe Galic. Banku kredytowego wydawane będą na żądanie, **bez żadnej przerwy w oprocentowaniu**

$4^1/_2$% książeczki wkładkowe Lwowskiej Filii Banku galic. dla handlu i przemysłu.

Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się w najbliższym dniu powszednim po złożeniu, a kończy się z dniem powszednim, poprzedającym zwrot takowych.

W zakres działania **Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu** wchodzą wszelkie czynności bankierskie, a za tem: wymiana papierów, walut i kuponów, eskont weksli, przyjmowanie na rachunek czekowy pieniędzy do oprocentowania, udzielanie pożyczek na rachunek bieżący za odpowiedniem zabezpieczeniem, wreszcie przyjmowanie funduszów na wyżej wspomniane książeczki oszczędnościowe. 1141

Oddział zastawniczy

Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły złoto i srebro (parter w podwórzu).

„TYGODNIK ILLUSTROWANY".

„Powodzenie nakłada obowiązki." Tę dewizę musimy postawić na czele naszego prospektu.

O powodzeniu wolno nam z dumą świadczyć otwarcie, bez fałszywej skromności, gdyż w ciągu roku zeszłego liczba przedpłacicieli naszych podwoiła się prawie.

„Tygodnik" od początku swego istnienia uwzględniał i nadal uwzględniać będzie życie bieżące, po za sprawami aktualnemi jednak, „Tygodnik" posiada i pragnie jeszcze rozszerzyć działy, w których wszystkie objawy życia umysłowego ludzkości traktowane są w sposób przystępny i zajmujący, ale zarazem wyczerpujący i gruntowny.

Pod tym względem redakcya robiła i robić będzie nadal wszystko co się da, żeby zadanie swoje wypełnić, kierując się wymienioną na czele prospektu zasadą, że „powodzenie nakłada obowiązki".

Przechodząc teraz do materyałów, jakie w roku 1900 w „Tygodniku" drukować zamierzamy, wymienimy tylko część zapasów, złożonych w naszej tece redakcyjnej.

Najpierw więc oświadczamy, że każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego" będzie otrzymywał co miesiąc bezpłatnie jeden tom

czyli rocznie 12 tomów pism

Henryka Sienkiewicza

bez żadnej dopłaty.

Tym sposobem w przeciągu lat paru każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego" stanie się posiadaczem biblioteki dzieł Sienkiewicza, najcelniejszych utworów literatury polskiej.

W dodatku tygodniowym dajemy przekłady najlepszych powieści zagranicznych

Niezależnie od tego dział beletrystyczny w samym „Tygodniku" będzie nadal prowadzony w tych samych co dotychczas rozmiarach.

Prócz wspaniałej epopei historycznej

H. Sienkiewicza p. t.

Krzyżacy,

którą autor zamierza ukończyć w roku przyszłym, posiadamy w tece następujące utwory gotowe:

„WIDZENIE"

Bolesława Prusa, z illustracyami **Jana Holewińskiego.**

„Z RÓŻNYCH DRÓG"

Elizy Orzeszkowej, z illustracyami **Antoniego Kamieńskiego.**

„GAJOWY"

Jordana, z illustracyami **St. Sawiczewskiego.**

„NOWY OBYWATEL"

Artura Gruszyckiego, z illustracyami **Konst. Gorskiego.**

Prócz tego, **Władysława Reymonta** powieść z życia ludu

„CHŁOPI"

Adam Krechowiecki, autor popularnej powieści „Veto", daje nam nową powieść historyczną pod tytułem:

„Fiat lux,"

z pierwszych czasów istnienia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Bolesław Prus zaś pisze specyalnie dla „Tygodnika" większy utwór powieściowy p. t.:

„TAM."

Nadto posiadamy w tece pierwszy a nieznany utwór **Narcyzy Żmichowskiej** p. t.:

„TUŁACZ."

Nazwiska wymienionych autorów mówią same za siebie.

Obok działu powieściowego uwzględniać będziemy historyę naszą i związane z nią wypadki dziejowe innych narodów.

Prócz interesujących artykułów **Aleksandra Kraushara** o

Zabytkach i pałacach warszawskich,

znany historyk **Aleksander Rembowski** dał nam dwie prace z dziejów dawnej Polski:

„JAN SOBIESKI

w świetle krytyki wojskowej," a

oraz

„STANISŁAW LESZCZYŃSKI."

Oba studya bogato illustrowane.

Maryan Dubiecki, napisał dla nas szkic p. t.:

„MATKA WARNEŃCZYKA."

Obok tych prac posiadamy w tece studyum znanego psychologa **Juliana Ochorowicza,** który w swojej **paraleli historyczno-psychologicznej** p. t.:

„SŁOWIANIE i GERMANIE"

rzuca ciekawe światło na czynniki wewnętrzne odwiecznego zatargu dziejowego pomiędzy rasą słowiańską a germańską, zatargu, który dzisiaj zaostrzył się tak silnie w Niemczech i Austryi. Studyum więc Ochorowicza, pomimo dziejowego tła, jest pracą na wskróś aktualną

W dziale literacko-historycznym studyum autora „Dziejów literatury polskiej," **Piotra Chmielowskiego,** p. t.:

„Stanisław Potocki jako feljetonista,"

oraz fragment większej pracy **Stanisława Krzemińskiego:**

„O Konarskim."

Dr. **Gustaw Do inski** dał nam rzecz

„O wychowaniu w dawnej Polsce,"

a p. **Julia Krzymuska** napisała pracę

„O kobietach XIX-go wieku."

Niezamykając się jednak w badaniach nad przyszłością, „Tygodnik" będzie zawsze uwzględniał teraźniejszość.

Prócz odgłosów chwili bieżącej w Kronice tygodniowej, prócz artykułów wstępnych, w których omawia się ważniejsze kwestye aktualno-społeczne, damy obszerniejszą pracę

„O obecnych stosunkach chłopów polskich w Paranie."

W tym celu wydelegowaliśmy znanego powieściopisarza i publicystę, **Artura Gruszeckiego,** który wyjechał do Brazylii, by tam przejrzeć się własnemi oczyma życiu chłopa polskiego na tle nowych warunków. Wrażenia swoje, illustrowane widokami, zdejmowanymi na miejscu, drukować będzie pan Gruszecki w „Tygodniku illustrowanym."

Co do działu poezyi, to posiadamy w tece utwory: **Kazimierza Glińskiego, Wiktora Gomulickiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej, Antoniego Langiego, Andrzeja Niemojowskiego, Stanisława Rossowskiego, Selima, Kazimierza Tetmajera** i innych.

W dziale artystycznym, o którego podniesienie ustawiczne czynimy starania, damy szereg reprodukcyi najznakomitszych utworów pendzla i dłuta mistrzów europejskich, **ze szczególnem uwzględnieniem artystów polskich.**

Pragnąc ułatwić ogółowi zapoznanie się ze stanem i rozwojem sztuki polskiej, będziemy wydawali **NUMERA SPECYALNE,** poświęcone w całości jednemu artyście, jak to zrobiliśmy w roku 1899. W tece posiadamy materyały literackie i artystyczne do odtworzenia całokształtu twórczości: **Teodora Axentowicza, Antoniego Kamieńskiego, Wacława Pawliszaka, Piotra Stachiewicza, Leona Wyczółkowskiego, Franciszka Żmurki** i w. i.

Postanowiliśmy także zwiększyć liczbę reprodukcyi **KOLOROWYCH,** zarówno w samym tekście „Tygodnika" jak i w **dodatkach nadzwyczajnych.**

W r. p. zamierzamy dać cykl 12 obrazów kolorowych **Bronisława Gembarzewskiego,** p. t.:

„Rok żołnierza."

Prawdziwą ozdobą naszego przyszłego rocznika będzie nieznany dotychczas u nas cykl obrazów **JULIUSZA KÓSSAKA,** illustrujących historyę tak świetnie zapisanej w dziejach naszego piśmiennictwa rodziny Fredrów. Niezależnie od tego postaramy się o powiększenie i ulepszenie działu illustracyi chwili bieżącej.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika illustrowanego" we Lwowie Pasaż Hausmana l. 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika illustrowanego" razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

we Lwowie: kwartalnie 3 złr. 60 ct., półrocznie 7 złr. 20 ct., rocznie 14 złr. 40 ct. — **w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:** kwartalnie 3 złr. 75 ct., półrocznie 7 złr. 50 ct., rocznie 15 złr. — ct.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct. t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 złr 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 złr. 40 ct., którą to należytość prosimy nadesłać nam wraz z prenumeratą.

Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza, z roku ubiegłego, zawierających: „Szkice węglem", „Stary sługa", „Hania", „Jan'o muzykant", „Listy z Ameryki", „Z puszczy Białowieskiej", „Bez dogmatu", „Jamioł", „Organista z Ponikły", „Listy z Rzymu, Wenecyi, Paryża", „Komedya z pomyłek", „Sachem", mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą złr. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" można nabywać w cenie 1 złr. 90 ct., na przesyłkę i opakowanie okładki dołączyć należy 20 ct.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY" do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 złr. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „TYGODNIKA" we Lwowie: Pasaż Hausmana l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich